

Uwaga,
informujemy państwa, że numer telefonu 69 26 989 jest nieaktualny. Nowe numery telefonów redakcji "Kuriera" to:
63 44 149 oraz **63 43 987**

KURIER ATEŃSKI

czwartek 8.3
środa 14.3
2001 roku
248 (632)
24 strony
400 drch.
1,17 euro.
ukazuje się od 1988 roku

Automatyczne przedłużenie ważności Zielonych Kart !!! Nowa ustawa o imigracji – została wreszcie poddana dyskusji !!!

Spis Powszechny dotyczy nas także

Jak wyglądać będzie Spis Powszechny w Grecji XXI wieku

W niedzielę 18 marca odbędzie się w Grecji pierwszy w XXI w. spis powszechny ludności i lokali mieszkaniowych. Do końca bieżącego roku podobne spisy odbędą się we wszystkich krajach unijnych. Nasze odpowiedzi na pytania zadane nam przez ankierów objęte są pełną dyskrecją i nie mogą być przekazywane żadnym drugiemu osobom, czy to prywatnym czy też urzędem państwowym.

W związku z tą ogólnokrajową akcją wszyscy mieszkańcy Grecji proszeni są o ułatwienie jej przeprowadzenia przede wszystkim przez pozostanie w tym dniu w swoich domach oraz przez podanie prawdziwych odpowiedzi na zadawane pytania. Ponieważ spisy powszechnie odbywają się co 10 lat, poświęcenie jednego na ok. 3650 dni na posiedzenie we własnym domu nie powinno sprawić nikomu tak wiele trudności. Oczywiście, jeśli jednak nie możemy zrezygnować z jakiegoś zaplanowanego wcześniej wyjścia z domu, to wystarczy, gdy zostanie w domu jeden z dorosłych członków rodziny, ten, który będzie mógł odpowiedzieć na pytania dotyczące także pozostałych. A jeśli koniecznie ta pozostała w domu osoba będzie musiała „wyskoczyć” na chwilę na przykład do kiosku po gazetę, to niech zostawi na wszelki wypadek kartkę w drzwiach. Ankieter trochę później powtórnie zastuka do jego drzwi.



Każdy ze 150 tysięcy ankierów odwiedzających 18 marca nasze domy posiadać będzie specjalny dokument Urzędu Statystycznego będący jego znakiem rozpoznawczym. Powinniśmy wiedzieć, że Urząd Statystyczny przygotowywał się do przeprowadzenia tego spisu od 3 lat, ostatnią „próbę generalną” przeprowadzono 31.10.1999 r.

dokończenie na stronie 2

Rozmowa z panem Romolo Gandolfo, b. dyrektorem „Athens News”

Sposób na imigrację - czyli jak Włosi wprowadzają dziś politykę wobec cudzoziemców i dlaczego im to (w miarę dobrze) wychodzi

strona 11,19

Coraz większy lęk przed przyszcycą w krajach UE

Bruksela - Mimo coraz liczniejszych środków mających zapobiec szerzeniu się przyszcycy na kontynencie europejskim, coraz bardziej realna jest groźba rozszerzenia się tej niebezpiecznej choroby zakaźnej na następane kraje Europy.

W ciągu dwóch tygodni, jakie upłynęły od wykrycia pierwszego przypadku przyszcycy w W.Brytanii, liczba stwierdzonych ognisk choroby w tym kraju wzrosła do 71. W.Brytanii jest dotychczas jedynym państwem europejskim, w którym jednoznacznie stwierdzono obecność przyszcycy.

Mimo to we Francji, Belgii, Danii i Niemczech odkryto w kilku gospodarstwach hodowlanych przypadki budzące podejrzenia i obawy przed przeniesieniem choroby.

Francja, starając się zapobiec epidemii przyszcycy, wprowadziła w poniedziałek dwutygodniowy zakaz eksportu wszystkich zwierząt i zakaz transportu zwierząt parzystokopytnych - z wyjątkiem przewozu ich do rzeźni. Odwołano też wyścigi konne i pokazy hippiczne.

Minister rolnictwa Francji Jean Glavany oświadczył, że „potencjalne ryzyko jest znaczne”. „Mogłoby to być nowa tragedia dla francuskich farmerów” - dodał. Rolnictwo francuskie ucierpiało ostatnio wskutek choroby szalonych krów.

dokończenie na stronie 4

Lucjan Błaszczuk najlepszym pingpongistą mistrzostw Polski

Gdańsk - Lucjan Błaszczuk zdobył trzy złote medale w 69. mistrzostwach Polski w tenisie stołowym. Zawody

zakończyły się w niedzielę w Gdańsku. Zawodnik TTC Grenzau był najlepszy w singlu, deblu i mikście.

szerzej na stronie 21

Wokół Projektu Ustawy o Imigracji Obywatelu! Stań na poboczu!

Od posta Nowej Demokracji z okręgu Lakonii – p. Athanasiosa Dawakisa otrzymaliśmy krótki referat dotyczący projektu ustawy o warunkach wjazdu i przebywania cudzoziemców na terenie ziemi greckiej oraz o warunkach nabywania obywatelstwa greckiego. Czytamy w referacie na stronie 2

Jak wysłać pieniądze do domu w ciągu kilku minut

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER®

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne

Łatwy sposób przesłania pieniędzy
Western Union umożliwia Ci wysłanie lub przyjęcie pieniędzy z zagranicy
czytaj strona 13!!!

Istnieje wiele sposobów by wysłać pieniądze za granicę Wybierzcie Najlepszego



kapa change, najlepsza firma oferująca szybką wysyłkę pieniędzy, przesyła Wasze pieniądze bezpiecznie do każdego miejsca w ciągu kilku minut, ponieważ wszystkie jej oddziały działają we współpracy z Western Union.

WESTERN MONEY UNION TRANSFER
Najszybszy transfer pieniędzy

kapa change
Krajowy numerzy 242424
Wasz wybór

ATENA: SYNDAGMA: FILELLINON 1. TEL. 33 13 830-32. MITROPOLI: MITROPOLEOS 52. TEL. 33 10 493695.
OMONIA: PANEPISTIMIJI 73. TEL. 33 11 653-54. OMONIA: PL.OMONIAS 12. TEL.32 57 648. OMONIA: Ag.
KONSTANTINOY 33-37. TEL. 62 47 066. OMONIA: Ag. KONSTANTINOY 39-41. 6 piętro. TEL. 52 34 402. PIREUS:
WYBRZEŻE: AKTI POSEIDONOS 20. TEL. 417 33 69-71. SALONIKI: CENTRUM: EGNATIAS 49-51. TEL. (03)1280
145-287 021. PATRAS: WYBRZEŻE: Ag. ADONEU 97. TEL. (081) 822 976-823 874. KRETA: RETHYMIANO: SOKRANI
WENIZELU 33-35. TEL. (081) 97 124. HAWKA: pl. EL. WENIZELU 6 (SINTRIVANI). TEL. (082) 271 430-27 431. WIAKLIJO:
PI. WENIZELU 11 (LIONDARIA). TEL. (081) 34 24 85. HIERSONISOS: EL. WENIZELU 23. TEL. (0887) 23 297. RODOS:
POLI: TARPON SPRINGS 44. TEL. (0241) 34 331-39 932. KOS: KARDAMAINA. TEL. (0242) 91979

Edukacja nie może być tabu

O przyszłości edukacji naszych dzieci rozmawialiśmy z posłanką do Parlamentu Europejskiego z ramienia PASOK, panią Mirsini Zorbas

Partia Avramopulosa robi następny krok

Ruch Wolnych Obywateli – tak nazywać się będzie partia obecnego prezydenta stolicy Grecji, a właściwie jego ruch, ponieważ Dimitris Avramopoulos przekonuje, że zamierza wyjść ponad układy partyjne i politykierstwo. Avramopoulos umieszcza swój ruch w politycznym centrum, ani na lewo, ani na prawo.

Kiedy w grudniu 2000 roku prezydent Aten zapowiedział uroczyste otwarcie partii, że zakłada partię i już wkrótce ogłosi na ten temat więcej informacji, wszyscy byli przekonani, że zapowiedziane od 1998 roku wejście na scenę polityczną będzie gwałtownym ciosem w dwie największe siły polityczne kraju, i że od tego momentu „będzie pędził jak wicher”, ku odnowie politycznej sceny Grecji.

Dimitris Avramopoulos przyjął jednak inną taktykę i co kilka miesięcy wyjawia Grekom wybrane, długo zapowiadane szczegóły, w momentach, kiedy dwie dominujące siły polityczne kraju siły Pasok i Nowa Demokracja przeżywały największe wewnętrzne kryzysy.

W takim momencie przyszła także konferencja prasowa Avramopulosa i 6 marca. Prezydent Aten zwołał ją w Pawilonie Zappion, by uroczystie ogłosić długo oczekiwaną nazwę partii oraz podstawy jej deklaracji założycielskiej.

Konferencja w Zappionie była transmitowana na cały kraj. Odbyła się z wielką pompą. Towarzyszyły jej pokazy filmowe „reklamówek” Ruchu Wolnych Obywateli. Zobaczyliśmy dwie połączone złote obręcze na tle typowo greckiego błękitu i rączkę dziecka na tle romantyzmu zachodniego słońca nad starożytnymi ruinami. Avramopoulos zapowiedział, że jego Ruch ma być antidotum na apatię obywateli. Pragnie zadowolić wszystkie grupy obywateli zamieszkujących Grecję, a także kościół, młodzież, mieszkańców prowincji i mniejszości narodowe.

Spółeczeństwo jest rozczarowane działaniem państwa i starą konfiguracją polityczną – mówił. W związku z tym Ruch Wolnych Obywateli ma pokonać stare układy polityczne i podzielić ideologicznie.

Jego wizją jest „nowa Grecja, która pozostawia stare historyczne spory, populizm i dogmatyzm”.

Avramopoulos oświadczył, że Ruch Wolnych Obywateli nie będzie brał udziału w żadnych politycznych układach, ale równocześnie nie wyklucza on współpracy politycznej w okresie przedwyborczym i jeśli jakieś partie chcą takiej współpracy, „wystarczy, by się zgłosiły”.

Popularność Avramopulosa wynosi dziś 15% (za jego ruchem nie kryją się jeszcze żadne inne znaczne nazwiska). Taki właśnie procent obywateli – zgodnie z badaniami opinii publicznej – twierdzi dziś, że zagłosowałby na Avramopulosa i jego partię. Jeśli dzisiejszy Prezydent Aten utrzyma tytuł zwolenników w miarę wyjawiania swych konkretniejszych celów i ujawniania profilu ruchu to może poważnie zagrożić pozycję PASOK lub Nowej Demokracji odbierając im część elektoratu. Niektórzy obserwatorzy uważają nawet, że Ruch Avramopulosa może być początkiem końca obecnego, praktycznie dwupartyjnego układu politycznego, jaki panuje w Grecji od czasu upadku junty. Taką możliwość odrzucają jednak zdecydowanie przedstawiciele PASOK i Nowej Demokracji.

W piątek 2 marca firma wydawnicza International Media Network (publikująca Kurier Ateński i siostrzane wydawnictwa obcojęzyczne) zorganizowała spotkanie z posłanką do Parlamentu Europejskiego z ramienia partii PASOK, panią Mirsini Zorbas. Spotkanie poświęcone było problemom edukacji dzieci imigrantów żyjących w Grecji i miało charakter kameralnej dyskusji. Zgromadziło przedstawicieli prawników specjalizujących się w obronie praw ludzkich (m.in. pani Andriani Papadopulu z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, pan Dimitris Lewandis – SOS Rasisimos), przedstawicieli szkół społeczności imigranckich (Szkoły Polskiej w Atenach: p. Dyr. Małgorzata Stanowska i z-ca dyr. Agnieszka Athanasiju Zaleska, oraz reprezentujący Szkołę społeczności Filipin, przewodniczący związku KASAPI pan Joe Valencia). Obecna była także reprezentacja mediów: b. dyrektor



„Athens News”, obecnie w Zrzeszeniu Lambraki, dziennikarzy greckich gazet oraz dziennikarzy tygodników w językach: albańskim- „Gazeta e Athines”, rosyjskim- „Omonia”, bułgarskim- „Vesti”, francuskim- „La Tribune hellénique” oraz oczywiście „Kurier Ateński”.

Pani Zorba pracuje w Parlamencie Europejskim w Komisji ds. edukacji, kultury, młodzieży, środków masowego przekazu, oraz kultury fizycznej. Jak mówiła zebranym, dziś edukacja w Unii Europejskiej wciąż pozostaje w dużej mierze tematem „tabu”, nie uważa się jej za typowo „europejski” temat i w dużej mierze pozostaje kwestią, którą reguluje we własnym zakresie każde państwo członkowskie UE. Jednakże ponieważ sprawy zatrudnienia – tak bliskie zagadnieniu edukacji – należą do priorytetów UE, więc i podejście do tego działu powinno ulec zmianie. Pani Mirsini Zorba mówiła, że kwestie edukacji będą więc coraz wyraźniej zajmować eurokratów, w tym także kwestie edukacji imigrantów. Opisała także system działania Parlamentu Europejskiego, system, który jak powiedziała daje posłom wielkie możliwości prawdziwego oddziaływania na podejmowane decyzje, realny wpływ na ostateczny kształt podejmowanych decyzji, udział w tworzeniu prawa wspólnoty.

Wydawca, pan Theodoros Benakis, przedstawił następnie pani posłance problematykę i trudności pojawiające się w Grecji w dziedzinie edukacji drugiej generacji imigrantów, zarówno jeśli chodzi o dostęp dzieci obco-krajowców do szkół greckich i panującą w nich sytuację, jak i problemy szkół poszczególnych grup narodowościowych działających na terenie kraju. Pan Benakis zauważył iż wydaje się, że ostatnimi czasy, podczas, gdy oczekujemy na przegłosowanie nowej ustawy imigracyjnej przez Parlament, kwestie imigracji stanowią zbyt mało zajmującą polityków i w rezultacie panuje dziś w kraju klimat „snobizmu” względem problemów imigrantów, którymi w opinii niektórych „nie wypada się zajmować”, ponieważ ich zdaniem są one „zbyt mało poważne”. To sprawa, że wiele pilnych tematów pozostaje tragicznie zaniedbanych, a do wielkich problemów przyzwyczajają się mało uwagi i to musi ulec zmianie. Choć zdaniem wydawcy sprawy imigracji mają wlec swoich orędowników i istnieją w politycznych

elitach osoby, które nie pozostają objęte, to jednak istnieje pilna potrzeba uczulenia władz w tym względzie, uświadomienia konieczności zmiany tej postawy i podjęcia odpowiedzialnych kroków. Przedstawiając problemy dzieci cudzoziemców w greckich szkołach pan Andriani Papadopulu mówiła o tym, że często spotykają się one z objawami rasizmu. Bywa, że wyraża się to poprzez pytanie o wiarę dziecka i komentowanie jego „inności” co zdaniem prawniczki z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich jest nie do przyjęcia w publicznej szkole, w demokratycznym społeczeństwie. Jej zdaniem także dzieci imigrantów powinny być objęte obowiązkiem edukacyjnym i to w systemie greckim – jedynym, który pozwoli im na integrację w społeczeństwie, przy zapewnieniu jednak prawa do nauzenia swego ojczystego języka i kultury w teże szkole. Pan Robert Gorz z „Gazeta e Athines” mówił natomiast o tym, że dzieci imigrantów albańskich w greckich szkołach zupełnie zatracają swoją tożsamość narodową i że system (czy też stosunek do cudzoziemców) nie powinien

przecież prowadzić do „wynaradawiania” dzieci innych niż grecka narodowości. Bardzo ciekawa była wypowiedź pana Romo Gandolfo, który przedstawił włoski wzór rozwiązywania problemów edukacji dzieci imigrantów. Złożyć można by sobie tylko, aby Grecy korzystali z tych doświadczeń, które pozwalają Włochom szanować podstawowe prawa ludzkie cudzoziemców, nawet tych, którzy nie postarali się o legalne pozwolenia na pobyt w ich kraju. Pan Dimitris Lewandis wyłożył postulat zagrożenia, jakie niesie ze sobą nowy projekt prawodawstwa imigracyjnego dyskutowany w Parlamencie (jeśli nie ulegnie on sporym zmianom). Przypomniał, że zagraża on wyłączeniem z edukacji państwowej dzieci imigrantów nielegalnych, zagraża także prawu do łączenia rodzin i innym podstawowym przywilejom, których deprecjacja zwraca się przeciwko społeczeństwu. Pani dyrektor Agnieszka Athanasiju Zaleska ze Szkoły Polskiej mówiła nie tylko o trudnościach absolwentów tej placówki w uzyskaniu dokumentów pobytowych i kontynuowaniu nauki w greckich placówkach, lecz także o tym, że do tej pory Zaleska nie

uzyskała jeszcze pomocy ze strony państwa greckiego, aby dzieci mogły w pełnym wymiarze uczyć się języka greckiego i greckiej kultury – a więc podstawowych przedmiotów, które ułatwiłyby im pełną integrację w środowisku w którym żyją. Dla pani Zorba i jej współpracowników było to pierwsze tego typu spotkanie, umożliwiające zapoznanie się z przegladem problemów dotyczących edukacji dzieci imigrantów. Wiele z nich jest czymś zupełnie nieznanym, obcym dla decydentów w tym kraju. Tego rodzaju dyskusje muszą być kontynuowane – zauważyła posłanka. Jej zdaniem w przypadku wielu z poruszonych spraw można podjąć szybkie konkretne działania, jak np. w przypadku pomocy Szkole Polskiej w nauczaniu języka greckiego, w innych dziedzinach zaś – jak np. w kwestii zapewnienia edukacji wszystkim dzieciom imigrantów. Inne zapewne okażą się sprawami znacznie bardziej żmudnymi i wymagającymi szerszej dyskusji czy wspólnych prób ze strony różnych czynników. Jest jednak wiele tematów, którymi posłanka oblała się zajmując „od zaraz”. Liczymy na to!

AML

Adam Michnik w Atenach



Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” Adam Michnik przebywał w dniach 5-6 III w Atenach. Jego wizyta związana była z prezentacją książki opartej na tekstach Korneliusza Kastoriadisa - „Jesteśmy odpowiedzialni za naszą historię”. Adam Michnik przybył do Aten na zaproszenie jednej z najpopularniejszych w Grecji gazet, dziennika

„Eleftherotipija”, który swego czasu publikował teksty Kastoriadisa - uznanego w świecie, a mniej cenionego niestety we własnym kraju, filozofa greckiego. Redaktor Michnik przyznał się z wielkim filozofem i jak sam mówi: „*Polacy w osobie Kastoriadisa mieli wielkiego sojusznika w swej walce o wolność*”. W książce zamieszczony jest również i jego tekst dotyczący idei Kastoriadisa. We wtorek 6 marca na prezentacji książki w hotelu „Titania” obok Adama Michnika głos zabrał również: profesor socjologii Londyńskiego Akademii Ekonomicznej - Nikos Mouzelis, dyrektor dziennika „Eleftherotipija” - Serafim Findanidis oraz Teta Papadopoulou - dziennikarka, dzięki której w Grecji (dom wydawniczy „Pols” ukazała się książka poświęcona tekstem filozofa greckiego, który żył i tworzył we Francji).

Sala konferencyjna hotelu Titania wypełniona była po brzegi, wielu z przybyłych słuchaczy nie znalazło już miejsc siedzących. Przyszło trzeba, że tak wielkie zainteresowanie tym wydarzeniem spowodowane było w dużej mierze obecnością właśnie pana Adama - znanego w Grecji i bardzo cenionego, legendarnej już postaci jednego z założycieli ruchu „Solidarności”. „Kurier Ateński” był także obecny na tym spotkaniu. Rozmowę, jaką przeprowadziliśmy z red. Michnikiem zamieścimy w następnym wydaniu naszej gazety.

CZAS NA SPIS Powszechny

NIEDZIELA 18 MARCA 2001r.
SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI - MIESZKAŃCÓW

Grecy
i cudzoziemcy
wszyscy
zgłaszamy
"obecność"
dla przyszłości!

Podobnie jak w Waszym Państwie, tak i w Grecji, co każde 10 lat ma miejsce generalny spis ludności. Tym razem będzie on miał miejsce w **niedzielę 18 marca** i przeprowadzi go Państwowy Instytut Statystyczny.

Spis powszechny dotyczy wszystkich osób, które znajdują się na terenie Grecji dnia 18 marca, niezależnie od narodowości, wieku czy statusu pobytu i rodzaju pracy w Grecji.

- ◆ Pomóżcie pracownikowi Państwowego Instytutu Statystycznego Grecji, który zapuka do Waszych drzwi,
- ◆ Poznać go po znaczku przy klapie marynarki,
- ◆ Przyjmijcie go u siebie,
- ◆ Odpowiedzcie szczerze na jego pytania,
- ◆ Zatrzymajcie odcinek udziału w spisie powszechnym, który wam wyda – może się kiedyś okazać przydatny.

Bądźcie pewni, że **cokolwiek powiecie, objęte zostanie całkowitą tajemnicą** i zgodnie z prawem greckim dane te nie są udostępniane żadnym osobom trzecim.

Spis powszechny dotyczy także Was.



POLITYKA

Gabriel Janowski staje się coraz bardziej kłopotliwą postacią polskiej polityki

Archanioł Gabriel

Posel niezależny Gabriel Janowski po raz kolejny zwrócił na siebie uwagę. Tym razem wielodniową okupacją gabinetu ministra skarbu. Ostatnio było o nim głośno w styczniu zeszłego roku, kiedy podczas spotkania z działaczami wiejskimi zachowywał się bardzo niekonwencjonalnie (a konkretnie zdradzał objawy nierównowagi psychicznej). Sam Janowski widział w tym incydencie dywersyjny spisek, ale sprawa niestety nie została wyjaśniona. Podobnie i teraz kolejni posłowie dyskretnie odwrócili wzrok. Tymczasem na Janowskim spoczywa olbrzymia państwowa odpowiedzialność. Wciąż jest przewodniczącym sejmowej komisji rolnictwa i rozwoju wsi, neurwalgicznej w dostosowywaniu Polski do Unii Europejskiej. Co pytanie o stan posta Janowskiego czyni szczególnie dramatycznym.



20.02.2001 Gabriel Janowski w Ministerstwie Skarbu

Gabriel Janowski protestuje od lat. Uważa, że zawsze miał rację, co w końcu przyznawali mu w prywatnych rozmowach nawet jego dawni oponenti. – Już Tadeuszowi Mazowieckiemu doradzałem, jak ma postępować, aby zdobyć poparcie wsi przed wyborami prezydenckimi w 1990 r., ale nie usłuchał i interweniował pod Mławą – wspomina Janowski. – Potem przyszedł do mnie i powiedział: panie Gabrieliu, to pan miał rację. Podczas ostatniego widowiskowego protestu Janowski również demonstrował świetne samopoczucie. Historia i tak ma przyznać mu rację.

Z okna konferencyjnej sali ministra skarbu Janowski pomachał przyjaźnie ręką do kilku osób sekundujących jego akcji. Minister Chronowski zaprotestował przeciw obecności dzikiego lokatora, ale poselski immunus Gabriel Janowskiego nie pozwalał policji go ruszyć. Prawie nikt jednak nie mógł go odwiedzać. Interesanci ministerstwa i fundacji mogli wchodzić w małych grupach z przewodnikiem, przy czym trasa wycieczki prowadziła z dala od legowiska protestującego parlamentarzysty – Nawet posła Tomczaka z materacem nie wpuszczili – mówi starsza pani z tegoż narodową. – Wszedł bez materaca, ale na korytarzu kazali mu z panem Gabrielem rozmawiać. Czy to posłowie Rzeczypospolitej nie mogą porządnie w pokoju usiąść? A żonę to tylko na dziesięć minut wpuszczili. Tak go traktują, a to ostatni uczciwy Polak, który nie chce wyprzeć kraju Niemcom i Żydom. Tu na kolanach powinni wszyscy przychodzić.

Posel Witold Tomczak z Naszego Koła (ten od skandalu w Zachęcie) solidaryzuje się z Gabrielem Janowskim. – Mogłem się przyłączyć do tego protestu, ale nie zrobiłem tego, by nie być posądzonym o awanturnictwo czy chęć wywołania sensacji obliczonej na przyszłe wybory parlamentarne – mówi Tomczak. – Janowskiego oceniam dość pozytywnie. Jest prostolinijny, mówi to, co czuje. Nie podejrzewam też, by przy tej okazji chciał załatwiać swoje sprawy. Tomczak skarżył się, że nawet na przyniesienie gorącego posiłku dla Janowskiego musiał otrzymać zgodę ministra Chronowskiego.

Sytuacja rzeczywiście była trudna, zwłaszcza że panie postanowiły podesać samotnemu posłowi ciepły koc na nocne chłody. W końcu Janowski spuścił z okna sznurek, który jednak okazał się za krótki. Trzeba go było sztukować. – No i co z tym kocem! – zaczął się niecierpliwie posel, kiedy operacja się przedłużała. W końcu wszystko się udało. Posel nie chciał jednak już herbaty w termosie, czym pani z flagą była

nico zawiedziona. – Jedzenie przynosi mi syn – informuje niechciany gość ministra Chronowskiego. Jest swojsko i wzruszająco. Policjanci i ochrona gmachu ministerstwa stwierdzili, że pan poseł w resorcie skarbu nie wynajmuje żadnego gabinetu, a przy-mować może tylko w swoim biurze poselskim. Dodajmy od siebie – lub w komisji rolnictwa. Janowski jest bowiem przewodniczącym sejmowej komisji rolnictwa i rozwoju wsi. – Mam tu świetne warunki do pracy, są duże stoły – zapewnia Janowski – codziennie sekretarz przynosi mi dokumenty i listy, pracuję na bieżąco.

Zwiastun Polskiego Cukru

Pytany o tryb pracy komisji pod nieobecność jej przewodniczącego, jeden z pracowników Kancelarii Sejmu odpowiada z niechęcią: – To sprawa posłów. Komisja pracuje teraz nad pilnymi projektami ustaw, dotyczącymi zwłaszcza dostosowania do norm Unii Europejskiej. Faktem jest jednak to, że wiele naprawdę pilnych projektów tkwi wciąż w podkomisjach, potem muszą przejść jeszcze procedurę w komisji, zanim trafią na obrady plenarne. W sumie to aż 25 ustaw, w tym cztery szczególnie ważne, bo zawierające przepisy dostosowujące polskie prawodawstwo do prawa Unii Europejskiej (a rolnictwo to największa kula w nogi w drodze do UE). Trzeba od razu powiedzieć, że Janowski ma do norm unijnych stosunek co najmniej skomplikowany. Uważa, że część przepisów UE trzeba gruntownie zmodyfikować, gdyż nie nadają się do użycia w specyficznych polskich warunkach, a wiele z nich jest ewidentnie szkodliwych.

– Komisja rolnictwa pod przewodnictwem Janowskiego jest najmniej płodną komisją w dziejach III RP – uważa Marek Sawicki z PSL. – Miał on przecieć wpływ na dobór tematów posiedzeń, na ustalanie ich porządku. Nawet jeśli wszystkie siły sprzyściły się przeciwko niemu, mógł zrezygnować. Józef Pilarczyk z SLD, zastępca Janowskiego w komisji, także nie jest najlepszym zdania o przewodniczącym: – Niestety, ale to sam Janowski ponosi dużą część winy za ślimaczenie się nad ustawą o regulacji rynku cukru – twierdzi Pilarczyk. – To pod jego przewodnictwem zabrakło analizy skutków nierealnych pomysłów, wielokrotnie odsyłano przyjęte już rozwiązania do ponownego rozpatrzenia przez podkomisję. Straciłoby

ponad półtora roku na jałowe dyskusje. Lepiej ocenia Janowskiego inny radykal wśród sejmowych ludowców Bogdan Pęk.

– Jako przewodniczący komisji rolnictwa robił on wszystko, aby doprowadzić do powstania koncernu Polski Cukier, więcej parlamentarnych możliwości już nie było. Miał nawet obietnicę premiera. Owszem, Janowski jest impulsywny, ma specyficzne formy działania i



11.10.2000, Gabriel Janowski kontynuuje przemówienie mimo wielokrotnych prób marszałka Macieja Płażyńskiego o zejście z mównicy

Jest nadal oceniany przez przyzmat tego dziwnego tańca w Sejmie, ale przecieć tamta sprawa do dzisiaj jest niezbadana. Nie jest to idiotka, jakim wielu próbuje go zrobić. Umiarkowane poglądy o Janowskim wyraża Jan Wywoliński z Unii Wolności, zastępujący przewodniczącego w komisji rolnictwa – Nie

zgadzam się z nim w sprawach związanych z polskim rolnictwem, ale nie mam wątpliwości, że to człowiek uczciwy, nie próbuje załatwić niczego dla siebie.

Wzlot i strącenie

Na prawicy, dopóki nie powstało farmersko-inteligenckie Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, to właśnie partia Janowskiego grała pierwsze wiejskie skrzypce. Dlatego bez trudu został Janowski ministrem rolnictwa w rządzie Jana Olszewskiego, a potem w gabinecie Hanny Suchockiej.

Urzednicy ówczesnego Urzędu Rady Ministrów wspominają liczne posiedzenia rządu jak gehennę właśnie z powodu humorów Janowskiego, który jawił się bardziej jako przedstawiciel swojej partii i rolniczych związków w rządzie niż członek tego gabinetu. Zawsze istniała możliwość, że nagle zdenerwuje się i wyjdzie, zwoła konferencję prasową, na której kogoś obrazi, naruszy ustalenia i zmusi do dogadywane kompromisy. Jeden z polityków AWS twierdzi, że już w tamtych czasach, podczas jednego z posiedzeń rządu Suchockiej, Janowski zachował się w sposób zbliżony jak rok temu w Sejmie, ale fakt ten utrzymano w dyskrecji. Tolerowanie Janowskiego w imię ratowania trzeszczącej (siedem ugrupowań) koalicji stojącej z rządem Suchockiej wymagało krańcowego poświęcenia. A ten niestannie żądał i postulował, zwłaszcza ograniczenia importu żywności i wprowadzenia cen minimalnych.

Wreszcie w 1993 r. wszystko się skończyło. Janowski podał się do dymisji. W okoliczności były, jak zwykle w przypadku tego polityka, dość teatralne. Do czasu jego oświadczenia ówczesnego sekretarza prasowego premier Suchockiej Zdobystawa Milewskiego: „Pani Janowski przyszedł do URM w godzinach wieczornych, pod nieobecność pani premier, i zostawił w sekretariacie jakiś dokument. Nie wiemy, co jest jego treścią. Na podstawie komentarzy przekazanych mediom przez rzecznika ministerstwa nie wykluczam, że jest to dymisja”.

Chociaż trudno w to dzisiaj uwierzyć, zastanawiano się wówczas, czy rząd przetrzyma odejście ministra rolnictwa. Padaly opinie, że nie można obalać rządu za 300 tys. (ówczesnych) zł różnicy na tonie pszenicy. Mówiono jednak i o innych przyczynach złożenia dymisji. Janowski był w tym czasie ostro krytykowany przez sejmową komisję rolnictwa za niewłaściwy nadzór nad środkami z Funduszu Restrukturyzacji i Oddziaania Rolnictwa. Zarzucano mu także uprwanie partyjnej polityki w ministerstwie. Złośnicy nazywali ministra „Nie-Porozumieniem Ludowym”. Potem, po klęsce całej prawicy w wyborach przed ośmiu laty, zajął się ponownie swoim gospodarstwem. W jednym z wywiadów dla „Tygodnika Płockiego” powiedział: „Dzisiaj od godziny siódmej ważyłem pomidory, później je odstawilem do znajomego hurtownika z Warszawy i to mi zabrało czas do godziny dziewiątej”. Były i przyszły poseł obrabiał 12-hektarowe gospodarstwo w Faszycach Starych koło Błonia. Jest doktorem nauk rolniczych, w latach 1974-1988 pracował jako adwokat w SGGW w Warszawie. Lubi wzbogacać swoje słownictwo angielskimi zwrotami, twierdzi, że w pewnych sytuacjach lepiej brzmi. O swoim posłannictwie politycznym i złożonej osobowości opowiada w tej samej rozmowie: „Rolnik posiadający jeszcze wykształcenie akademickie ma wrażliwość przyrodniczą, jakiej nie ma ktoś po studiach technicznych. Mam też pewną wiedzę humanistyczną oraz ogromne pasje społeczne, które stanowią, powiedziałbym, pełniejsze człowieczeństwo”.

Wojownik boży

Na filozoficzne zadumy nie miał Janowski zbyt dużo czasu, gdyż w 1997 r. karta dla prawicy odwróciła się i ta, łącznie z szefem Porozumienia Ludowego, trumfalnie powróciła do parlamentu. Ale szefowie AWS mieli już na wsi innych ulubieńców – tych z SKL. Dlatego Janowski musiał zadowolić się tylko szefowaniem sejmowej komisji.

Z miejsca jednak odzyskał formę koalicyjnej Kasandry. – Już w 1997 r. powiedziałem premierowi Buzkowi, że z tym rządem daleko nie zajdzie, że to mali chłopcy w krótkich spodenkach, bawiący się w piaskownicy – wspomina dzisiaj Janowski. – Potem w Mierkach w 1998 r. ostrzegłem kolegów, że cztery reformy się nie powiedzą, że trzeba zacząć tylko z dwoma, ale brak było odzewu. Następnie napisałem raport do Buzka i Krzakiewskiego, że na początku 1999 r. będą protesty rolników. Dzwonię do ówczesnego wicepremiera Tomaszewskiego i pytam: czytałeś raport? Nie? To przeczytaj chociaż aneks z cenami skupu, przy ostatniej napisałem „BUM!” I było bum! (tzn. akcje na drogach Samoobrony).

Janowski podpisał się pod listem trzydziestu posłów AWS, w którym krytykowali oni polityczną konstrukcję rządu. Był jednym z trzech posłów Akcji, który w marcu 1999 r. głosował za wnioskiem o wotum nieufności dla Leszka Balcerowicza, szefa koalicyjnego ugrupowania. W połowie 1999 r. napisał list do członków AWS, w którym zażądał krytycznej oceny reform wprowadzanych przez AWS, naprawy klubu Akcji, lepszej polityki informacyjnej. Odżyła maikontencka atmosfera z czasów rządu Suchockiej, czego zwłaszcza weterani dawnych pravicowych koalicji nie mogli znieść. SKL złożyło wniosek o usunięcie Janowskiego z klubu. Dzisiaj jest on już posłem niezrzeszonym. Pozostał jednak były minister przewodniczącym sejmowej komisji. – SKL i UW chciało mnie z tego stanowiska usunąć – twierdzi Janowski – nawet działacze SLD byli nakłaniani do głosowania przeciwko mnie, w zamian za jakieś funkcje w Komisji obrony, ale członkowie mojej komisji mają swój rozum. Jeden z czołowych działaczy AWS widzi to nieco inaczej:

– Odwołanie go z funkcji nie jest sprawą prostą. Cieżko bowiem jest skrzywdzić człowieka, nawet jeśli robi zadymy i goly omiaki widać, że nie wszystko jest z nim w porządku.

Zainteresowania Gabriela Janowskiego w ostatnich latach wyraźnie przesunęły się w kierunku przekształceń własnościowych. Dlatego nie protestuje u ministra Balazsa, ale u Chronowskiego. Wcześniej jego wrogiem był

poprzednik obecnego ministra skarbu Emil Wąsacz, którego uważał za „narzędzie grupy politycznej realizującej jednostronny proces prywatyzacji”. Złożył nawet kwiaty w sejmowej kaplicy w intencji niepomysłowego dla Wąsacza głosowania.

Prawda wyjawiona

Potem był jednak słynny incydent z 16 stycznia ub. roku, kiedy to w Sejmie podczas spotkania z działaczami ludowymi Janowski zachowywał się co najmniej dziwnie, podskakiwał, całował mężczyzn w rękę i mówił nieskładnie. Wersja asystenta, iż to grypa, została później zdementowana przez samego zainteresowanego, który dopatrywał się w swoim zachowaniu interwencji osób trzecich, które miałyby mu zaapikować jakiś narkotyk. Zwrócił się do UOP o wyjaśnienie sprawy, ale ten odmówił. Incydent ten jednak spowodował, że Janowski nie wziął udziału w głosowaniu nad odwołaniem Wąsacza, mimo że miał być sprawozdawcą wniosku. Tłumaczył potem, iż nie chciał doprowadzić do całkowitej destabilizacji rządu. Nie krył też osobistych obaw, twierdząc, że po wydarzeniu z 16 stycznia musi być bardziej ostrożny, zwłaszcza że po wyrzuceniu z AWS nie ma poparcia w żadnym politycznym układzie. W pierwszą rocznicę tego wydarzenia złożył w Sejmie oświadczenie, w którym stwierdził, że najpierw miała miejsce wobec niego „perfidna próba fizycznego unicestwienia”, a kiedy ta się nie powiedziała, aby go skompromitować, podano mu „trzy specyfiki”.

– Problem posta Janowskiego jest bardziej etyczny niż polityczny – uważa Wiesław Walendziak z AWS-SKL. – Nie bardzo wiadomo, jak reagować na jego nie zawsze zrozumiałe zachowanie. Jest to zacytowanie, który niestety nie mieści się w porządku dyskusyjnym – czyli takim, w którym ścierają się argumenty i sensy. Do zbyt wielu spraw podchodzi on czysto emocjonalnie.

Janowski w swoich poglądach oddaje ideologiczny profil sporej części antyprywatyzacyjnej prawicy. Opowiada się za „konsolidacją polskich firm” i ewentualnym dopuszczeniem zachodniego kapitału do mniejszościowych udziałów. Pewne gałęzie gospodarki powinny, zdaniem Janowskiego, pozostawać w ogóle poza procesem prywatyzacji. Dotyczy to na przykład banków czy funduszy emerytalnych, ogólnie tych dziedzin, w których w grę wchodzi, jak on to mówi, „żywa gotówka”. Jest ponadto



16.01.2000, Sejm



13.02.2000 Gabriel Janowski tłumaczy dziennikarzom, że jego zachowanie w dniu 16 stycznia było wywołane „dużą dawką narkotyków”, które podano mu wbrew jego woli

przeciwnikiem farmeryzacji, której urokowi ulegli w opinii posta Roman Jagieliński i Artur Balazs. Janowski chce, aby rolnicy zostali dopuszczeni na zasadzie akcjonariatu do przemysłu przetwórczego i handlu. Nie dopuszcza tezy, że polski kapitał, nie mówiąc o rolnikach, jest za słaby, aby już teraz pomóc setkom firm czy całym zagrożonym branżom. Wciąż twierdzi, że z prywatyzacyjnego tortu zachodnie koncerny dostają najśłodsze rodzynki.

Archanioł bez hufców

Janowski ma wiele pomysłów, ale nie wiadomo skąd ma brać polityczną siłę, aby je zrealizować. – Na poparcie tej prawicy, jaka jest w parlamencie, mi nie zależy, bo to żadna prawica, tylko zlepek różnych partijek bez ładu i składu – mówi niezrzeszony poseł Janowski. – A sam

Buzek to marionetka – dodaje.

Janowski to wyraził przykład radykała, który nie potrafił dostosować się do reguł obowiązujących przy sprawowaniu władzy. W 1990 r. bronił racji chłopów demonstrujących pod Miawą. Był typowym związkowym przywódcą, tacy przydają się politykom, bo mają poparcie na dole. Prawica często bratała się ze związkowcami, po czym traciła nad nimi kontrolę. Jako minister, Janowski nie bacząc że jest już po drugiej stronie barykady, postanowił ścierać się w radykalizmie z Lepperem, nazywając go przy tym demagogiem. Nie zaprzestał tej taktyki także po 1997 r., wielokrotnie podkreślając, że w razie kryzysu on, członek rządzącego ugrupowania, szef sejmowej komisji, stanie po stronie blokujących drogi rolników.

Tej licytacji o rząd dusz chłopskich na pewno nie wygrał, bo wygrać nie mógł. Najzagorzalszych radykałów i tak skupia Lepper, lewe centrum zbiera PSL, a flankę chłopską w AWS przejęli umiarkowani ludowcy z SKL. – Janowski jest desperatem – nie ma wątpliwości Roman Jagieliński, szef Partii Ludowo-Demokratycznej, niegdyś minister rolnictwa. – Studiowaliśmy w tej samej grupie i wiem, że to przebojowy demagog. Janowski od lat okłamuje rolników, twierdzi, że wszyscy będą w stanie się utrzymać na 2–3 hektarach gospodarstw. To utopia.

A Gabriel Janowski w swoich potyczkach pozostał praktycznie bez armii. Jego Porozumienie Ludowe weszło po części do Ruchu Społecznego AWS. Kawalek Porozumienia podobno pozostał przy historycznej nazwie, a nawet niedawno odbył się zjazd tego kawalka. Z takim napędem na Więską jednak nie zajdzie na pewno. Zatem co dalej?

– Scena polityczna w naszym kraju nie jest jeszcze uformowana do końca, dużo się może zmienić, a więc nie martwię się o swoją polityczną przyszłość – zapewnia były minister. Czasu jednak na podreperowanie popularności nie ma dużo, stąd może takie solowe występy, jak te w oknie sali konferencyjnej ministra skarbu. Publiczność jednak dopisała słabo.

MARIUSZ JANICKI "POLITYKA"
Współpraca Agnieszka Zagner



Ateny
Hotel Hilton – Wassa, Sofijas 46
tel. 72.39.242

Newsstand/Booketall
Charilau Triakupi 6-9
tel. 67.76.051

Psychiko
Supermarket MEGA A-B
Ethniki Odos
Tel. 82.36.755

Elliniko
Supermarket Mega A-B
Leof. Wouliagmenis 43-47
Tel. 96.46.749

Kiosk/Kolegarnia ELEFTERUDAKI
Na nowym lotnisku "Elefteros
Wenizelos"
Otwarcie – 1 marca 2001 roku

Korfu (Kerkira)
Hotel Corfu Pallas
Leof. Dimokratijas
Tel. 0661.39.485

Patras
Supermarket A-B Wasilopolos
Akti Dimeon
Tel. 061.31.28.60

Patras
Supermarket A-B Wasilopolos
Skrzyżowanie Autostrady Ateny-
Patras&Amerikis
Tel. 061.42.72.83

Mykonos
Kambani 5 – Plac Ag. Kiriakis
Tel. 0289.23.316

Drama
Pl. Elefterijas 17
Tel. 0521.45.930

Saloniki
Ag. Sofijas 37
Tel. 031.28.70.72

Serres
Papapawlu 13
Tel. 0321.23.278

Katherini
Irinis 14
Tel. 0351.75.051

Sieć sklepów Prasy
Zagranicznej
i Greckiej z najbogatszym
wyborem gazet,
czasopism i książek
kieszonkowych



Wojsko Polskie ma klasę



- Panie Generale, grecko-polska współpraca w dziedzinie militarnej obejmuje dziś już nie tylko kontakty na najwyższym oficjalnym szczeblu, i choć nasze kraje leżą na dwóch różnych krańcach Europy, rozszerzyła się ona obejmując także kontakty wojskowe pomiędzy oboma armiami...

Rzeczywiście. Jak Państwu wiadomo w listopadzie 1992 roku podpisana została umowa o współpracy wojskowej pomiędzy oboma krajami. Wymieniliśmy kilkakrotnie wizyty pomiędzy naszymi ministerstwami obrony i w zeszłym roku, w czerwcu 2000 r. odwiedziłem swojego partnera w Polsce, pana generała Henryka Szumskiego, z którym współpracowaliśmy blisko. Muszę jednak zauważyć, że pomiędzy nami nawiązała się także na poziomie osobistym przyjaźni, bliska więź.

Ale to nie jest wszystko. Powstały wspólne komisje stworzone z wojska polskiego i greckiego, które teraz wymieniają pomiędzy sobą wizyty i mamy wiele wspólnych tematów dotyczących współpracy militarnej, nad którymi pracujemy i które realizujemy.

Powiem na przykład, że zgodnie z naszą umową o współpracy wojskowej, co roku układamy program prac, i albo spotykamy się osobiście i go pospisyjemy, albo też wysyłamy naszych zastępców. W roku 2000 realizowaliśmy program, który zawierał 12 tematów, które dyskutowaliśmy w Grecji i 9 w Polsce. Te tematy dotyczą wszystkich zagadnień obronnych, ale głównie skupiamy się na programach szkoleniowych – wymianie doświadczeń pomiędzy oboma wojskami. Są one dla nas szczególnie istotne. Polskę interesują bardzo tematy związane z naszymi doświadczeniami w NATO a i od kiedy zaistniała kwestia przygotowań do uczestnictwa w Unii Europejskiej także naszych doświadczeń względem europejskich sił obronnych. Ale wymiana ta dotyczy szerokiego zakresu spraw, nawet o zakresie społecznym: na przykład grupy oficerów polskich przyjeżdżają każdego roku do Grecji na wakacje, by tu wypocząć a nasi oficerowie wjeżdżają do Polski.

- Jakże polskie doświadczenia wojskowe są interesujące dla greckich oficerów?

Doświadczenia polskich sił zbrojnych są dla nas niezmiernie ważne. Podziwiamy fakt, że polskie siły militarne w tak bardzo krótkim czasie zmieniły zupełnie swoją organizację, aby przystać do wymagań sytuacji, która istniała za poprzedniego ustroju do standardów zachodnich w ramach NATO, oraz do warunków sił obronnych tworzących teraz w Unii Europejskiej. Polskie wojsko ma wysoką klasę. I nie mam tu na myśli tylko zagadnień strategicznych, na których oczywiście skupiamy się najbardziej. Chodzi mi także o bardziej podstawowe rzeczy: np. taktyki obronne i tym podobne.

Wymiana doświadczeń – nawet na niższych poziomach – jest więc dla nas bardzo cenna.

Poza tym, ta wymiana rodzi pewne związki pomiędzy wyższymi oficerami, którzy w tym dziale służą w ramach wyznaczonych przez politykę obronną kraju. Wpływa to na zacieśnianie związków pomiędzy oboma krajami. W wielu dziedzinach współpracujemy bardzo blisko i chcemy tę współpracę jeszcze rozszerzyć. Są to tematy strategiczne Grecji dotyczące sytuacji na Bałkanach i krajów sąsiednich, które są być może daleko od Polski, ale i równocześnie blisko. Dotyczy to także krajów bałtyckich, gdzie Polska odgrywa ważną rolę. One bardzo nas interesują. W tych ramach wymieniamy więc nasze idee, dzielimy się stanowiskami a także udostępniamy sobie nawzajem posiadane informacje. To dla nas bardzo ważne. Przecież ostatecznie wszyscy istniejemy w ramach tych samych europejskich układów.

- Czy istnieją dziś jakieś jednostki, czy ćwiczenia podczas których zwykli żołnierze greccy i polscy służą razem obok siebie?

Jeszcze do tego nie doszło. Nasi żołnierze wspólnie nie służą a ewentualne ich spotkania trwają zwykle bardzo krótko. Mamy jednak takie zamiary. Po mojej ostatniej wizycie w Polsce, postanowiliśmy z nowym szefem sił zbrojnych (RP), że podejmiemy takie działania. Planujemy więc na początek, by zrealizować to na niższym poziomie, w charakterze wspólnych szkoleń, krótkich wspólnych ćwiczeń w ramach oddziałów specjalnych, spadochroniarskich czy sił specjalnych i zobaczymy jakie

Dnia 28 lutego w Ambasadzie RP w Atenach odbyła się miła uroczystość. JE Ambasador RP pan Wojciech Lamentowicz w imieniu Prezydenta RP udekorował Krzyżem Komandorskiego Orderu Zasługi RP Szefa Sztabu Generalnego Greckiej Obrony Narodowej, pana generała Manussosa Paragjudakisa. Rzeczpospolita Polska wyróżniła w ten sposób greckiego wojskowego, pod którego komendą grecko – polskie kontakty wojskowe nabrały ogromnego przyspieszenia i intensywności. Wręczając odznaczenie Ambasador RP przypomniał zebranych w placówce, że to właśnie w czasie, kiedy generał Paragjudakis pełnił służbę szefa sił obronnych Polska stała się członkiem NATO i że w tym okresie doszło do takiego rozwoju kontaktów pomiędzy armiami obu państw, jakiego nie było jeszcze nigdy w historii. J.Ekselencja, pan Lamentowicz przypomniał też, że niemają rolę dla dobrego klimatu tych stosunków ma także osobista przyjaźń greckiego szefa sił zbrojnych z gen. Szumskim, obecnie członkiem Rady Bezpieczeństwa Narodowego, a do niedawna pełniące rolę Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Generał Paragjudakis, opowiada specjalnie dla „Kurieru Ateńskiego” o tym, jak rozwijają się nasze kontakty wojskowe. Dziś obie armie przede wszystkim kładą nacisk na wymianę doświadczeń, Informacji, a bliższą współpracą dotyczą głównie wyższych kadr oficerskich. Planowane są jednak wspólne ćwiczenia żołnierzy polskich i greckich w ramach specjalnych Jednostek a wizja uczestnictwa Polski w Unii Europejskiej jeszcze bardziej zacieśni związki pomiędzy siłami obronnymi obu krajów.

przyniesie to efekty.

A więc jeśli chodzi o to zagadnienie mamy już dobre podstawy. Głównie jednak kładziemy nacisk na spotkania wyższych oficerów i oficerów, bo nasze doświadczenia są pożyteczne dla Polaków a polskie dla nas. Zaczynamy od tematów poszczególnych działów jak np. sił powietrznych marynarki a kończąc na

Państwo, że mamy w tym dziale chlubną historię. Przed II wojną światową greckie samoloty wojskowe to były polskie PZL!

Istnieje specjalny departament ministerstwa obrony, który się tym zajmuje i jak wiem prace w tym kierunku postępują do przodu, mają miejsce wymiany wizyt. Myślę, że istnieje w tym względzie podna gleba



ogólniejszych np. bezpieczeństwa narodowego, czy dotyczącego poszczególnych jednostek, poruszamy tematy takie jak inicjatywy na rzecz pokoju, tematy związane z NATO, naszymi wizjami sił obronnych Unii Europejskiej i tak dalej.

- Czy ten rozwój kontaktów obejmuje też takie sprawy jak zainteresowanie zakupami militarnymi Grecji w Polsce i odwrotnie?

Nie jestem odpowiedzialny za ten dział, ale wiem, że istnieją takie zamiary. Jest w przygotowaniu wojskowo techniczna umowa na ten temat. Nie wiem, czy wiedzą jednak

pozwalająca na dobrą współpracę. Myślę, że przemysł wojskowy w Polsce rozwija się szybko. Polska to duży kraj i ma spore szanse. Ale także i w Grecji mamy do czynienia z istotnymi osiągnięciami w przemyśle wojskowym. W ostatnich latach dokonujemy dużych zbrojeń, tworzymy też postawę do dalszego rozwoju tego przemysłu. Istnieją więc liczne dziedziny, w których w tym względzie możemy współpracować.

- Jak wiemy, pan Generał odwiedził niedawno Polskę. Jakle pozostawiła ta wizyta wrażenia i jakie postanowienia w dziedzinie Pańskich zadań?

Była to jedna z najpiękniejszych podróży, w jakie dane mi było udać się razem z moją małżonką. Polskę wcześniej nie znałem, ale miałem wyobrażenie tego kraju, ponieważ interesowałem się historią. Czytałem o Polsce naprawdę bardzo dużo i to od dawna. Podziwiałem szczególnie bohaterstwo polskich oficerów podczas II wojny światowej. Czytałem też z wielkim zainteresowaniem o ofiarach i katastrofach, jakie ucierpiała Polska w tym okresie, co interesowało mnie tym bardziej, bo w bardzo wielu miejscach historia Polski była podobna do historii Grecji. Grecja też przeżyła okupację i także prowadziła wojnę partyzancką. Podobnie jak w Polsce tak i w Grecji zostały zniszczone całe miasta czy wsie cierpiała ludność cywilna, wymordowano wiele ludzi. I kiedy w muzeach w Warszawie zobaczyłem jak wyglądała wcześniej Warszawa i jak została zniszczona, nie mogłem pozostać obojętny i nie podziwiałem bohaterstwa Polaków. Byłem bardzo wzruszony.

Odwiedziłem też północ Polski, pojechałem do Gdańska. Poznałem tam dowódcę marynarki wojennej, odwiedziłem jednostki. I o tych rejonach wiele wcześniej czytałem, przypominałem sobie więc wiele faktów z historii. Dyskusje na ten temat sprawiły, że bardzo się zaprzyjaźniłem z moimi kolegami – Polakami. Odwiedziliśmy razem Grób Nieznanego Żołnierza, tam gdzie zginęło wielu polskich żołnierzy. Poza tym odwiedziłem wiele innych, ciekawych miejsc, które pozwoliły mi poznać bardziej zamierzoną historię Polski. Spotkałem się z wielką gościnnością, przyjęty byłem przez całą polityczną reprezentację kraju. Najserdeczniejszy był generał Szumski, z którym bardzo się zaprzyjaźniłem. Odwiedziliśmy razem piękne miejsca, wszędzie było smaczne pożywienie. Same najlepsze wrażenia.

Wróciłem więc z miłymi wspomnieniami, ale i z pewnym niepokojem, by przyspieszyć współpracę, oczywiście w ramach wyznaczonych nam przez naszych ministrów. Skoro Polska tak sprawnie włączyła się do sił NATO i tak solidnie pracuje, ustaliliśmy z generałem Szumskim, że będziemy się spotykać tak często, jak tylko będzie trzeba.

- Jak zmieni się ta współpraca, kiedy Polska wejdzie do Unii Europejskiej?
Dla nas będzie to bardzo pozytywne – bardzo tego pragniemy, ponieważ poza tymi wspólnymi możliwościami, które wówczas od Unii Europejskiej uzyskamy (kwestie ekonomiczne, wspólna polityka zagraniczna, sprawy obrony i bezpieczeństwa), będziemy mieli możliwość bliższej współpracy w zakresie wojska, zwłaszcza w nowych siłach, które teraz rozpoczyna tworzyć Unia Europejska i dla których już razem pracujemy.

- Co oznacza dla Pana, Panie Generale, ta dzisiejsza uroczystość, wyróżnienie od Rzeczypospolitej Polski?
To dla mnie osobiście niezmiernie miły dzień. Fakt, że Rzeczpospolita Polska wyróżniła mnie tym historycznym i cennym wyróżnieniem jest dla mnie wielką satysfakcją. Poza tym potwierdza to szczególnie bliskie związki jakie posiada Polska z Grecją, związki, które istnieją już we wszystkich dziedzinach.

- Gratulujemy serdecznie i życzymy dalszej owocnej pracy.

Anna Maria Leonhard

Rozmowa z panem Romolo Gandolfo, b. dyrektorem „Athens News”

Sposób na imigrację –

czyli jak Włosi wprowadzają dziś politykę wobec cudzoziemców i dlaczego im to (w miarę dobrze) wychodzi

Pan Romolo Gandolfo, Włoch z pochodzenia, przez wiele lat dyrektor angielsko-językowego dziennika „Athens News” w Atenach, jest z wykształcenia historykiem społecznym, mającym w swoim dorobku naukowym wiele publikacji poświęconych problemom emigracji XIX i XX wieku. Emigracja interesowała go zawsze jako naukowca, dziennikarza i wydawcę. Wiele wrażliwości na sprawy imigrantów w Grecji wykazał zajmując się wydawaniem „Athens News”, nie pozostaje jednak bierny i dziś w Fundacji Lambraki, żywo śledząc wszystko, co dotyczy tej szczególnie narażonej na trudności i wyobcowanie grupy społecznej.

Porównując politykę migracyjną Grecji i Włoch nie gloryfikuje swojej pierwszej ojczyzny, przyznaje, że i tam nie wszystko zawsze działa sprawnie, wskazuje jednak, że Włosi nie zamawiali lat trudnych doświadczeń. Postawili sobie jasne cele wobec problemu imigracji i je realizują, zorganizowali się, roztaczają też nad przybyszami opiekę. Z jego zdaniem to ostatnie było możliwe dzięki istnieniu tzw. „społeczństwa obywatelskiego”, czyli powszechnego zaangażowania Włochów w pracę społeczną na rzecz słabszych i potrzebujących, oraz poczucie odpowiedzialności za los i za przyszłość miejsca, w którym żyją.

Jak wygląda włoski model polityki imigracyjnej?

Nie tylko Grecja w ciągu ostatnich lat stała się celem dla przybywających tu setek tysięcy imigrantów. Setki tysięcy cudzoziemców „zalały” w ostatnich latach np. także Włochy. Tak. Włochy przyjęły wielką falę imigrantów. Imigracja zaczęła napływać do tego kraju pod koniec lat 70-tych. Pod koniec lat 80-tych zjawisko to stało się już bardzo wyraźne, ale od 1990 roku do dziś włoskie społeczeństwo zaczęło radzić sobie z tym problemem. Sformułowano zasady regulujące wjazd

imigrantów na teren kraju i ogólnie, powie, działabym, że w ciągu ostatniej dekady obecność imigrantów stała się głównym tematem społecznym Włoch i włoskiej polityki wewnętrznej. Różne partie wykorzystują dla swych celów ten temat, inne starają się bronić imigrantów, tak, że imigracja stała się bardzo gorącym tematem. Bardzo często kwestia ta staje się tematem pierwszych stron gazet włoskich, jest wiodącym motywem wiadomości telewizyjnych czy radiowych.

- Jak wielu imigrantów znajduje się dziś na terytorium Włoch?

Oficjalne źródła z 31.12.99r. oceniają liczbę legalnie przebywających tam imigrantów na 1.252.000. Wedle najbardziej wiarygodnych badań jednak te dane są zaniżone o 19%. A więc najprawdopodobniej liczba ta wynosi około 1.490.000.

Liczba imigrantów nielegalnych (tzw. „clandestini”) jest trudna do oceny. Do końca stycznia 2000r. 251.000 imigrantów nielegalnych zwróciło się o legalizację na mocy „amnestii”. Z tej amnestii mogli skorzystać tylko ci, którzy przybyli do Włoch przed dniem 27.03.1998.

- Jakie rodzaje pozwoleń na pobyt i na jaki okres wydaje się imigrantom we Włoszech?

Istnieją dwa rodzaje dokumentów uprawniających cudzoziemców do pobytu we Włoszech: „permesso di soggiorno” (pozwolenie na pobyt) wydawane jest maksymalnie na 2 lata osobom zajmującym się pracą sezonową, studiami, czy tym, którzy przybyli z myślą o znalezieniu pracy czy połączeniu się z rodziną. „Permessi” może zostać przedłużone na okres dwukrotnie dłuższy, niż okres początkowy na jaki było wydane. Wydaje się je z myślą o konkretnym rodzaju zajęcia (tj. sezonowe, podjęcie studiów, założenie własnego przedsiębiorstwa itp.). Nie jest związane jednak z jakąś konkretną pracą czy konkretnym pracodawcą. Może być ono jednak wymienione: na przykład pracownik sezonowy może poprosić o wydanie pozwolenia na mocy stałego zatrudnienia. Drugi rodzaj dokumentu to „Carta di soggiorno”. Uprawnia ona imigranta do osiedlenia się we Włoszech na stałe, ale musi być co 10 lat przedłużona. Właściciele tego dokumentu mają takie same prawa jak obywatele Włoch (z wyjątkiem prawa do głosowania w wyborach powszechnych czy lokalnych, choć to ostatnie jest teraz dyskutowane). O „Carta di soggiorno” mogą się starać ci imigranci, którzy: żyją we Włoszech co najmniej 5 lat, lub są w związku małżeńskim z obywatelką posiadającą już taki dokument. „Carta di soggiorno” przyznawane są też nieletnim dzieciom posiadacza

tego dokumentu. Co ciekawe, inaczej niż w przypadku greckiego prawodawstwa, włoskie prawo przewiduje, że maksymalny czas w jakim władze muszą imigrantowi odpowiedzieć na podanie o „Permesso di soggiorno” wynosi 20 dni a w wypadku podania o „Carta di soggiorno” wynosi 90 dni.

- Wrócił Pan niedawno z ostatniej swej podróży do Włoch, gdzie przyglądał się Pan uważnie instytucjom zaangażowanym w problemy imigracji...

Odwiedziłem tam kilka centrów i instytucji, które starają się pomóc imigrantom, czy też zajmują się problemami imigracji naukowo i publikują szczegółowe naukowe badania na ten temat. Jestem pod wrażeniem tego, co tam zobaczyłem. Kiedy przed 10 laty zajmowałem się problemami imigracji, te zagadnienia uważano za rzeczy o marginalnym znaczeniu. Dziś natomiast nie istnieje już uniwersytet, który by nie posiadał jakiegoś wydziału zajmującego się badaniami i publikacjami związanymi z tym tematem. Przed laty studiowałem historię społeczną i napisałem wiele prac dotyczących problemów migracji XIX i XX wieku we Włoszech, Ameryce Łacińskiej i Ameryce Północnej. Współpracowałem z mieszczącym się w Rzymie Centro Studi Migrazione – największym we Włoszech centrum zajmującym się tym zagadnieniem, posiadającym bibliotekę o zawartości ok. 40.000 tytułów i gamie wydawnictw z całego świata. Ale oczywiście nie jest to dziś jedyne takie centrum we Włoszech. Ogromne wrażenie zrobił na mnie fakt, że jest ich dziś tak wiele na terenie całego kraju. Wykonują one bardzo cenną pracę. Istnieją też organizacje państwowe: np. centra badawcze, działające pod egidą biura szefa rządu. Mają one za zadanie śledzenie czy realizacja polityki imigracyjnej i prawa przebiega jak powinna oraz ogólne badanie zjawisk imigracji. Ustawa imigracyjna z 1992 roku ustanowiła bowiem nowe ramy dla imigracji. Rząd włoski zrozumiał wówczas, że państwu niezbędne jest narzędzie, które pozwoliło by śledzić, jak jest realizowane to prawodawstwo: jakie są potrzebne zmiany, poprawki, zarządzenia itd., aby działało ono sprawnie. Centrum badawczym przewodniczy komisja, w której współpracują ze sobą znani profesorowie pod przewodnictwem pani profesor Giugliani Gilcone. Członkowie tej komisji udzielają porad premierowi i członkom rządu.

Ale na tym nie koniec. W Rzymie odwiedziłem biura CARITAS (organizacji charytatywnej kościoła katolickiego). Dziś we Włoszech dla CARITAS, zajmującej się zawsze ludźmi najbardziej potrzebującymi, imigranci stanowią



priorytet. Wszystkie jej oddziały, na terenie całego kraju, zajmują się więc tym problemem w różnych wymiarach. Istnieje także bardzo istotne centrum badań CARITAS, które co roku publikuje statystyki, uważane dziś za najbardziej wiarygodne źródło danych o imigracji na terenie Włoch. Zbiera ono informacje ze wszystkich źródeł rządowych i poza rządowych: jak ministerstwa, sądy, komisariaty, itd. po czym przedstawia je w różnych działach tematycznych np. przestępczość imigrantów, demografia imigrantów, szkoły i imigranci, systemy edukacyjne imigrantów itd. W tworzeniu tego opracowania współpracuje wielu specjalistów. Rozmawiałem z dyrektorem naukowym CARITAS panem Spitaio i jego grupą, widziałem jak uważnie sprawdza się te dane aby były jak najbardziej dokładne i by wyeliminować z nich każdy ewentualny błąd. Taką pracę wykonują oddziały CARITAS w całym Włoszech, Mediolan ma na przykład doskonałe centrum badawcze, które z bliska bada rzeczywistość imigrantów w okolicy tego miasta. Stąd też nie istnieje żadne lepsze źródło w tym zakresie i na tym opracowaniu opiera się również rząd włoski.

Poza tym odwiedziłem International Centrum for Migration, organizację podlegającą ONZ, posiadającą biura w każdym kraju (także w Grecji). ICM realizuje dziś we Włoszech bardzo ciekawy program, który rozpoczęto z Albanii. Nowe ustawodawstwo, które przegłosowano w 1998 roku, przewiduje (podobnie jak nowy projekt ustaw w Grecji), że wjazd nowych imigrantów do Włoch odbywać się będzie na mocy dwustronnych umów z krajami ich pochodzenia. Co roku rząd ogłasza liczbę imigrantów, którzy mogą przyjechać legalnie z każdego z tych państw. Trzy państwa, z których pochodzą największe społeczności imigranckie we Włoszech, posiadają szczególny status (podpisały dwustronne umowy) i mają prawo wysłać więcej imigrantów, niż inne. Do nich należy Albania, Maroko i Tunezja.

dokończenie na stronie 19

informator KA

LEKARZ DENTYSTA
Petros Kotulas
Przyjmuje:
codziennie od 16.00 do 20.00
(po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)

AMBELOKIPi
ul. Messogion 6, III p.
tel.gab. 7487608 tel.dom. 6141866
tel.kom. 0932 642075

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Janis Hatziarsenis
lekarka mówi w języku polskim

Absolwent A.M. we Wrocławiu
Współpracownik Kliniki Ginekologicznej "IASO"
GABINET:
KUKAKI, UL. MATROZU 15
tel. 9219755 tel.dom. 9956458
tel.kom. 0944 457792

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Adj. dr med. Georgios Kotulas
były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Polożniczego Akademii Medycznej w Lublinie

Przyjmuje w godz. 18.00-20.00
poniedziałki - środy - czwartki

Amelokipi, ul. Messogion 6, III p.
tel.gab. 7796143 tel.dom. 8029871
tel.kom. 0937074786

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Jorgos Sirois

Ano Patisia
Ul. Sarantaporou 1 & PATISION 335,
150m. od stacji metra Ag. Eleftherios
przyjmuje w godz. 18.00-22.00 od poniedziałku do piątku
tel.gab. 2111007 tel.dom. 2519084
tel.kom. 0932 35 69 76

LEKARZ DENTYSTA
Panagiota Polos Markos
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protetyki

przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedzieli

ul. Kifisijas 131, 1p.
tel. 69 21916
tel.kom. 0944 84 46 66

W celu uzgodnienia
wizyty proszę
dzwonić w godz.
15.00-21.00

LEKARZ DENTYSTA
Lili Barlama
Przyjmuje w dniach:
Od poniedziałku do czwartku
W godzinach: 10.00-13.00; 17.30-20.00
Oraz w piątki w godzinach: 17.30-19.30
Adres: **LEMESU 57 & MICHAIL VODA**
(bliska stacji metra AGIOS NIKOLAS)
tel. 86 48 537; tel.kom. 09772168628

LEKARZ CHIRURG - DENTYSTA
Joanna Dwurzy

przyjmuje codziennie od poniedziałku do soboty
w godz. 9.00 - 14.00; 17.00 - 22.00

IOANNOU SOUTSOU 3. IIP.
na wysokości 63 ALEKSANDRS str.
tel. 6449925

DERMATOLOG
Serafin Prodromidis

Estetyka twarzy, laser - upiększanie.
Przyjmuje codziennie w godz. 18.00 - 21.00

Adres:
PL. KYPSSELIS, UL. FAIDRIADON 11
II piętro, tel: 86 22 881

TU, GDZIE W ATENACH WYPADA BYWAĆ

W stolicy Grecji można znaleźć wszystko. Jest więc też takie miejsce w Atenach, które przypomina bardziej centrum zachodnio-europejskiego miasta, niż dzielnicę bałkańskiego molocha. To historyczna dzielnica Kolonaki. Od momentu swego powstania uważana była za najbardziej arystokratyczną ateńską okolicę. Od połowy XVIII wieku właśnie tam obierały sobie siedziby najznakomitsze familie miasta. Tu budowano dostojne wille, wówczas otoczone obszernymi ogrodami. Dziś większość zamożnych rodzin woli spokojniejsze obrzeża miasta. Tutaj natomiast Ateńczycy sączą kawę w eleganckich kawiarenkach i wymieniają uwagi na temat ostatnich wydarzeń w polityce. Tu wypada bywać i posiadać wystawne, choć niewielkie biuro swojej firmy. Tu wreszcie robi się drogie zakupy i spaceruje wieczorami.

Dzielnica Kolonaki leży na południowym zboczu Likavitos – u stóp najwyższego wzniesienia w Atenach. Od placu Syndagma dzieli ją zaledwie kilkanaście minut na piechotę. Na Kolonakach nie znajdziemy wprawdzie starożytnych ruin, ale także unikniemy tłumy turystów i kiosków z pamiątkami.

Zgodnie z grecką tradycją, centrum osady lub dzielnicy to *platija* czyli plac lub skwer. Na Kolonakach głównym punktem jest właśnie bogaty, otoczony luksusowymi kawiarniami, wystawiającymi swoje stoliki na chodnik plac, zwany *platiją Kolonaki*. Niedługo plac zwał się *platiją Filikis Eterias*. Jest to ulubione miejsce większości dziennikarzy, drobniejszych biznesmenów, młodych ludzi robiących karierę – takich greckich yuppies. Tu można spotkać gwiazdy greckiej telewizji, popularnych greckich aktorów, wpływowych

polityków, zamożnych biznesmenów.

W XIX wieku, kiedy stolica Grecji zaczęła odgrywać poważniejszą rolę w Europie i zaczęli tu przybywać liczniej cudzoziemcy, na Kolonakach ulokowały się najważniejsze instytuty archeologiczne, siedziby placówek zagranicznych.

Przez długie lata Kolonaki stanowiły najbardziej szykowną część miasta. Tutaj spotykali się ze sobą politycy, artyści, pisarze, malarze. Również i dziś, pomimo, iż ciągle powstają nowe, reprezentacyjne osiedla mieszkaniowe, Kolonaki pozostają jedną z najbardziej ekskluzywnych dzielnic Aten. Do dziś Kolonaki są też jedną z najdroższych okolic i wynajęcie tu mieszkania, czy sklepu – to nie lada wydatek.

Są Ateńczycy, którzy wolą bowiem mieszkać w centrum, niż dojeżdżać do pracy z Kifisji przez 2,5 godziny...

Oczywiście przez ostatnie sto lat zrobiło się tu gęsto i mniej zielono. No cóż, nawet ta część stolicy nie uniknęła choroby nadmiernego rozrostu.

Tu jednak zawsze będziemy mieć poczucie porządku, harmonii i klasy. Jest czysto i nowocześnie. Nawet małe sklepiki i butikki różnią się od tych, w pozostałych częściach miasta. Każdy ma modny, oryginalny wystrój. Każdy też, ze znajdujących się tam lokali, może poszczycić się swoją stałą, wierną klientelą, która czyni jego wnętrze bardziej atrakcyjnym od innych.

W kafejkach starsi panowie popijają przez wiele godzin swoje miniaturowe kawy lub degustują ouzo, a tuż obok – w barach z głośną nowoczesną muzyką – zadbani, modnie ubrani i dobrze uczesani młodzi i atrakcyjni Ateńczycy – kosztują zimną *frappe*.



Dzielnica Kolonaki ma dwie główne ulice: Skoufa, biegnąca od północy na zachód i Patriarchou Ioakimu, która ciągnie się od północy na wschód.

Na obu tych trasach, jak również na odchodzących od nich wąskich uliczkach ulokowały się najlepsze, najdroższe i najmodniejsze butikki, sklepy i restauracje Aten. Niewiele z nich ma jednak typowo greckie nazwy, królują natomiast określenia angielskie, francuskie, włoskie, dzięki którym dzielnica ta nabiera prawdziwie kosmopolitycznego charakteru.

Na placu i dookoła niego swoje towary oferują wszyscy najbardziej znani projektanci mody oraz firmy odzieżowe z Europy i całego świata. Tutaj zaopatrzyć się można w wyroby mające na metkach najbardziej prestiżowe marki: Calvin Klein, Max Mara, Dolce&Gabbana, Armani, Gucci czy Artisti Italiani. „The Body Shop” proponuje swoim klientom wszystkie niezbędne produkty do pielęgnacji ciała, produkowane przez najlepsze światowe firmy kosmetyczne.

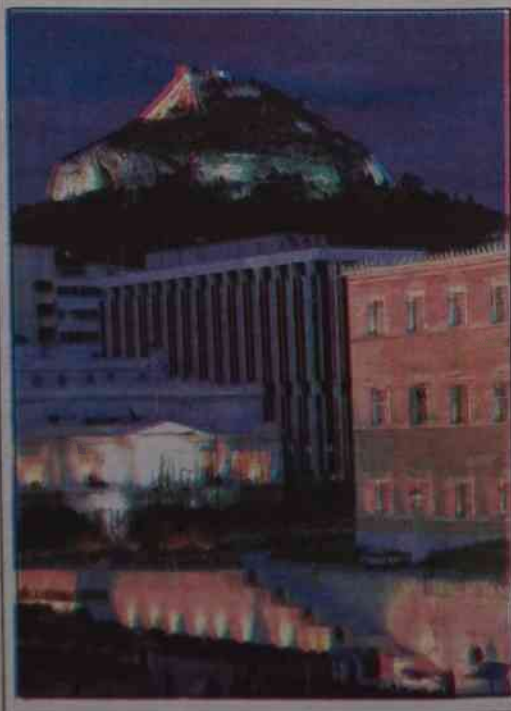
Od kiedy tutejszy rynek zdominowała międzynarodowa gastronomia, trudno znaleźć na Kolonakach tradycyjną grecką tawernę. Angielskie puby, meksykańskie bary, włoskie restauracje oferują doskonałe posiłki po zaskakująco wysokich cenach. Wybierając się na kolację do jakiegokolwiek baru na

Kolonakach, nie liczymy, że uda się nam zaoszczędzić.

Na Kolonakach mieszka niezliczona ilość dyplomatów, dyrektorów i polityków. Swoje siedziby znalazły tutaj ambasad Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Danii, jak również wiele instytutów archeologicznych, zagranicznych szkół i filii wyższych uczelni. Prawie każdy sklep zatrudnia wielojęzyczny personel, dlatego nikt się nie dziwi słysząc podczas zakupów język angielski czy francuski.

Dzień spędzony na Kolonakach uświadomi nam, co jest obecnie najmodniejsze, jakie fryzury są na topie i gdzie się obecnie jada. Krótki spacer z powodzeniem zastąpi nam seans pokazu mody: zobaczymy tu największe modnisię, bo tylko tu warto przejść się w nowych ciuchach, spotkamy tu też oryginałów – artystów i cudzoziemki – eleganti, które jeszcze nie nasiąknęły grecką nonszalancją w stroju.

Obcokrajowców spotkamy tu na każdym kroku, pracują oni głównie w ambasadach i zagranicznych instytutach, odpowiedzialnych za większość odkryć archeologicznych w Grecji. Kolegia te, otoczone zadbanymi ogrodami, znajdują się w najładniejszych rezydencjach na Kolonakach. Amerykańska Szkoła Studiów Klasycznych, sąsiadująca ze





Na Kolonakach nie brak także galerii sztuki. Są to prywatne instytucje, prezentujące współczesne formy malarstwa, rzeźby, rzemiosła, ceramiki, szkła. Oprócz greckich artystów, swoje dzieła wystawiają tu twórcy pochodzenia greckiego, zamieszkujący i pracujący poza granicami kraju. Ekspozycje są często zmieniane, co świadczy o dużej aktywności właścicieli tych niewielkich firm, promujących sztukę wśród społeczeństwa.

Ponad hałaśliwą *platiją Kolonaki*, skupionymi wokół magazynami, przepełnionymi lokalami, cichymi uliczkami z ładną, zadbaną architekturą, góruje wzgórze Likavitos.

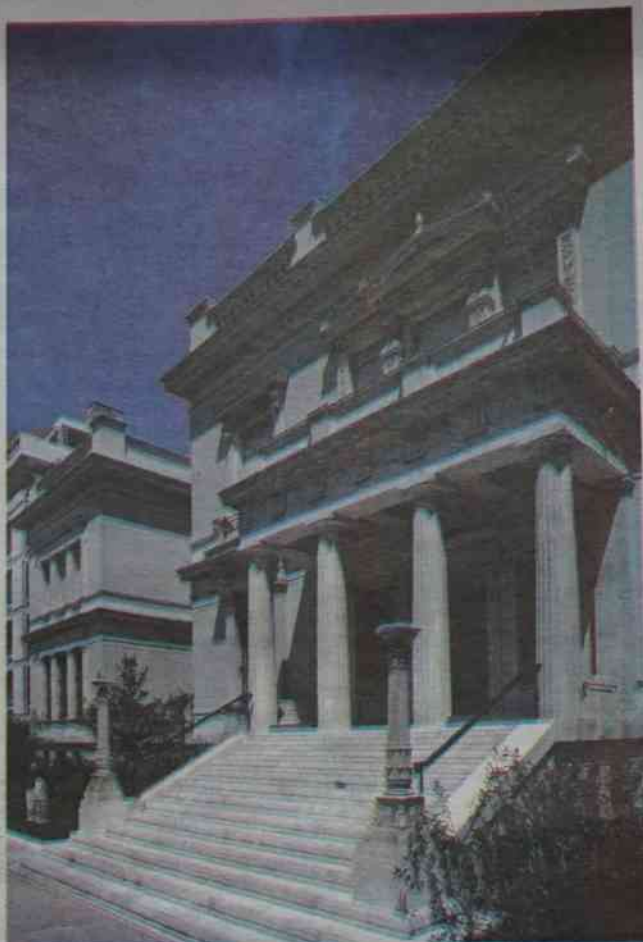
Z samego szczytu rozciąga się cudowny widok na całą Attykę, Zatokę Saronicką, port lotniczy i pobliskie góry. Jeśli nie mamy ochoty się tam wspinać, można skorzystać z kolejki linowej. Dolna stacja znajduje się przy ulicy Loukianou, góra - tuż przy najwyższym wzniesieniu, na którym króluje niewielka kaplica św. Jorgosa, a tuż poniżej - elegancka restauracja. Poniżej tarasu, na niższym

wzniesieniu ulokowano letni teatr, w którym odbywają się muzyczne koncerty, prezentujące głównie jazz i muzykę pop. Likavitos dookoła otacza gęsty las, miejscami wykorzystany jako funkcjonalny park. Pnąc się w górę spokojne uliczki z niewielkimi kamienicami, należą do najbardziej ekskluzywnych ateńskich apartamentów.

Jeśli po takim spacerze jeszcze będziemy mieli siłę, z pewnością udamy się na spacer po lasu pnącym się ku szczytowi Likavitosu. Poczujemy się, jakbyśmy wyjechali z miasta. Zwłaszcza teraz, wczesno-wiosenną porą kiedy już zakwitają pierwsze dzikie kwiaty!

Wzrost Bibliotekę Gennadion, zajmuje uroczą neoklasyczną willę. Szkoła ta istnieje w Atenach od 1881 roku. Francuski Instytut Archeologiczny, założony tutaj w 1846, był inicjatorem prac wykopaliskowych na świętej wyspie Delos i w wyroczeni Delfickiej.

Kolonaki to nie tylko dobre, markowe sklepy i wyborna kuchnia. To także popularne, szczególnie wśród zagranicznych turystów muzea: Muzeum Sztuki Bizantyjskiej, Muzeum Benaki, Muzeum Wojny, Muzeum Sztuki Cykladzkiej i Grecji Starożytnej. Są one tłumnie odwiedzane, zwłaszcza letnią porą. Prezentowane tam unikatowe zbiory, przyciągają setki miłośników greckiej kultury.



Jak wysłać pieniądze do domu w ciągu kilku minut

Najszybszy
na świecie
sposób
przesyłania
pieniędzy

WESTERN UNION MONEY TRANSFER®

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne

Procedura jest prosta:

1. Pieniądze, które chcesz wysłać, przynieś do wybranego agenta Western Union
2. Wypełnij podanie. Wszystko, co powinieneś napisać, to:
 - kraj, do którego wysyłasz pieniądze i wysyłań kwotę
 - Twoje imię, nazwisko, adres i numer telefonu
 - imię i nazwisko adresata, jego adres, telefon
3. Podpisz podanie i daj je agentowi.
4. Zapłać opłatę za usługę.
5. Odbierz rachunek z Numerem Kontroli Przesyłki Pieniądzy (MTCN) - numerem, który przypisany jest tylko Twojej transakcji i zapewnia, że Twoje pieniądze zostaną przekazane właściwej osobie.
6. Poinformuj osobę, której wysyłasz pieniądze o Numerze Kontroli Przesyłki Pieniądzy (MTCN).
7. Pieniądze zostaną przekazane już kilka minut po wysłaniu. Western Union posługuje się najnowszą techniką elektroniczną i wyjątkowym rodzajem sieci komputerowej, który umożliwia natychmiastową wypłatę pieniędzy w ponad 180 krajach świata.
8. Twój adresat może udać się do wybranego agenta Western Union w swoim kraju i podając odpowiedni Numer Kontroli Przesyłki Pieniądzy (MTCN) będzie mógł natychmiast odebrać pieniądze.

Prezent do każdej
przesyłki pieniędzy



Zadzwoń na numer podany poniżej, aby połączyć się z naszym specjalistycznym Centrum Obsługi Klientów:

Tel. (01) 927-10-10

(Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 21.00, w soboty godz. 9.00 - 21.00)

E-mail: WUGR@otenet.gr

Nasi pracownicy rozmawiają w języku greckim oraz angielskim. Mogą odpowiedzieć na Twoje pytania i pomóc Ci znaleźć najbliższego agenta.

AGENCI WESTERN UNION

Western Union posiada ponad 500 oddziałów swoich agentów na terenie całej Grecji

GDZIE ICH ZNAJDZIESZ?

- A:** AGRINIO, ALEXANDRUPOLI, ALIVERY, AMALIADA, ARIDEA, ARGOS, ARTA, ATENY (122 oddziały)
- C:** CHALKIDA, CHALKIDIKI, CHIOS, CORFU
- D:** DELFY, DRAMA
- E:** EGIO, EDESSA, ELASSONA, ERETRIA
- G:** GREVENA
- H:** HYDRA
- I:** IGUMENITSA, IOS
- J:** JANNINA, JANITSA
- K:** KRETA (32 oddziały), KALAMATA, KARDITSA, KATERINI, KAVALA, KEFALONIA, KIATO, KOMOTINI, KORYNT, KOROP, KOS, KOZANI, KSANTHI
- L:** LAMIA, LARISSA, LEVADIA
- M:** MEGARA, MESSOLONGI, MESSINI, METSOWO, MYKONOS, MYTILINI, MOLIVOS
- N:** NAFPAKTOS, NEA MAKRI, NAFPLIO, NAXOS
- P:** PAROS, PATRAS (16 oddziałów), PIRGOS, PTOLEMAIDA
- R:** RODOS
- S:** SAMOS, SANTORINI, SERRES, SKIATHOS, SPARTA
- T:** THESALONIKI (72 oddziały), THIWA, TINOS, TRIKALA, TRIPOLI
- V:** VERIA, VOLOS
- Z:** ZAKINTHOS

Zaufanie na wszystkich kontynentach

Miliony ludzi na całym świecie wybrały Western Union, by przekazać swoje, z trudem zarobione, pieniądze. Wiedzą, że nasza praca jest sprawdzona przez długie lata, oznacza bezpieczeństwo, rzetelność i szybkość i że nigdy ich nie zawiedziemy. Wystarczy tylko, abyś spróbował skorzystać z naszych wyjątkowych usług a zapomnisz o uciążliwej biurokracji i ryzyku.

Nie wymagamy: karty kredytowej, konta bankowego, ani członkostwa

Dokonyując transakcji możesz skorzystać się (do wyboru):
paszportem
pozwoleniem na pobyt
kartą zatrudnienia
Zieloną Kartą

Dzień jak co dzień

Moje drogie Kobiety! Nie jestem feministką – to zamiast wyjaśnić do wstępu. Nie cierpię także na mizogamię, wręcz przeciwnie, choć umiarkowanie, to jednak lubię pięć przeciwną i uważam, że jest ona doskonałym uzupełnieniem mojej kobiecości, jednakże tak się składa, że dzień 8 marca jest dla mnie tylko dniem moich Imienin i nie odczuwam żadnej innej potrzeby świętowania, chyba że ... chyba, żeby na przykład tak powiedzmy 12 marca ustanowiono Dzień Mężczyzn! Byłoby wtedy po równo i sprawiedliwie, a im więcej okazji do miłych życzeń, tym żywot przyjemniejszy. Babcię i Dziadków obdzielono równo, toż samo z Matkami i Ojcami, a my kobiety, ciągle jesteśmy „wywyższone” i obdarowywane z tej okazji kwiatkiem, podczas gdy kulturowo przed wiekami całymi obdarowywały nas zaszczytną rolą Hestii - opiekunki ogniska domowego, najczęściej i najchętniej sprowadzono ją do roli „kury domowej” (choć ponoć w bardzo bardzo zamierzczonych czasach było całkiem odwrotnie). Teraz przyszło nam żyć w Grecji, mamy więc możliwość obserwacji roli kobiety w społeczeństwie greckim.

I nie dodam nic więcej, czynione przez nas latami obserwacje mówią same za siebie, ja tylko w ramach wstępu do przytoczonej poniżej historii ruchu kobiet greckich, ruchu dążącego do przyznania im pełnych praw, do uznania ich za równe z ich mężami, ojcami, braćmi, zachęcam do zapoznania się ze słowami Dimitrisa Gilnosa, znanego greckiego pedagoga i socjologa.

Dimitris Gilnos twórca swoistej Wyższej Szkoły dla Kobiet, (w której podczas dwuletnich wykładów oferował kobietom społeczeństwa greckiego poszerzenie wiedzy z zakresu historii, sztuk pięknych, filozofii i socjologii) już w 1921 roku w jednej ze swoich wykładowych broszur poruszających problemy kobiet we współczesnej mu Grecji pisał tak (w: „Kobiece Czołwieczeństwo”): „Ekonomia społeczna oraz macierzyństwo ustawiły kobietę na pozycji królowej patriarchalnego ogniska domowego. Na pozycji gospodyni domu, matki, terapeutki lub niewolnicy, której horyzont działań i horyzont duchowy ograniczone są czterema ścianami jej domostwa. Wszelkie wyższego rzędu działania społeczne nie są jej przeznaczane. Jest przed nią zamknięta intelektualna twórczość oraz wolna i odpowiedzialna walka, która charakteryzuje i tworzy człowieka. Zależna ekonomicznie od mężczyzny, od męża, ojca lub brata nie posiada swej indywidualności. Jej świat wypełniony jest tylko uczuciami. Przepelniają ją nieograniczenie bogate, wzburzone źródła uczuć, jakimi są macierzyństwo, braterska opiekuńczość, małżeńska miłość i wierność. Ograniczenia w jej życiu otwierają przed nią głębię tych uczuć. I jej cnotą staje się chęć i gotowość do niekończących się poświęceń na rzecz najbliższych. Penelopa i Nausikaa - oto idealne kobiety patriarchalnego domostwa.

Ideał Penelopy czy ideał Nausikaa przez wieki całe był jedynym godnym naśladowania ideałem kobiecym. Społeczeństwo opiera się na modelu patriarchalnym a kobieta dorasta i jest wychowywana po to by stać się Hestią domową.”

Historia ruchu kobiecego w Grecji

1821 – powstanie Greków przeciw Turkom. Kobiety, te znane historii, ale także i te anonimowe, biorą udział w różnych formach greckiej walki narodowowyzwoleńczej. Historia jednak nie oddaje ich walce należnego znaczenia. Kobiety, których imiona niekwestionowanie pozostały w pamięci potomnych to słynna Laskarina Bubulina (znana też jako Buriotierissa) oraz Manto Mawrogienus.

1822 – 1825 – 1827 – pierwsze konstytucje, te pochodzące z lat walki narodowowyzwoleńczej, konstytucje z Epidaurusu, z Astrus oraz z Trizyny objawiają równość wszystkich Greków, nie wspominają jednak słowem o Greczynkach.

1834 – w Atenach powstaje Szkoła dla Dziewcząt „Hilli”, której celem jest przygotowanie do pracy pierwszych greckich nauczycielek.

1837 – działa pierwsza szkoła dla dziewcząt. Powstaje słynne „Arsakio”, jej dyrektorką zostaje Sevasti Manou.

1838 – Panagiotis Sofianopoulos wydaje gazetę „Sokrates, gazeta kobiet i ludu” (O Sokratis, efimeris ton Jinekon kie tu Laou). Jest on pierwszym w Grecji mężczyzną, który oficjalnie podejmuje temat równości kobiet i mężczyzn.

1843 – w kraju o tak wielkich tradycjach teatralnych dopiero teraz, po raz pierwszy pojawiają się na scenie kobiety-aktorki, są to: Ekaterini Panagiotou oraz Athina Filippaki.

1865 – ustanowione zostaje w Grecji prawo do powszechnego udziału w wyborach oraz przyznane zostają pełne prawa polityczne, ale wszystko to tylko w odniesieniu do męskiej części społeczeństwa.

1872 – Kalliopi Kiechagia zakłada w Atenach „Związek Pań popierających edukację kobiecą”. Pierwszy regulamin związku podpisują 53 mieszkanki Aten.

1887 – Kalliopi Parren-Siganou rozpoczyna wydawanie tygodnika „Pismo Pań” (I efimeris ton kirion), w redakcji którego pracują tylko kobiety. Kalliopi Parren uważana jest za pierwszą grecką feministkę. Jej pismo wychodzić będzie przez następne 30



Laskarina Bubulina

lat.

1890 – Kalliopi Parren i Kalliopi Kiechagia zakładają „Szkołę Niedzielną”, w której naukę pobierają nie posiadające wykształcenia robotnice.

1890 – pierwsza grecka studentka Marianthi Drakondaidi wstępuje w mury Akademii Sztuk Pięknych.

1892 – w jednej z fabryk Pireusu organizowany jest pierwszy strajk greckich robotnic, które sprzeciwiają się zmniejszeniu ich dniówek.

1894 – Kalliopi Parren wysyła do ówczesnego premiera Grecji Charilaosa Trikoupisa petycję, w której domaga się przyznania kobietom praw wyborczych.

1896 – K. Parren powołuje do życia Stowarzyszenie Kobiet „Wielki Związek Greczynek” mający na celu rozbudzenie ruchów kobiecych w Grecji. Organizacja liczy ok. 1000 członkiń.

1898 – 72 kobiety – przedstawicielki terenowych oddziałów Stowarzyszenia Kobiet biorą udział w I Kongresie Kobiet Greckich, który odbywa się w Agrinio.

1903 – K. Parren wydaje opracowanie pod tytułem „Historia Greczynki od 1600 r. do końca XIX wieku.”

1908 – z inicjatywy „Związku Greczynek” powstaje „Narodowa Rada Kobiet Greckich”. Wkrótce przekształca się ona w Federację łączącą wszystkie organizacje kobiece (filantropijne, edukacyjne, artystyczne itp.) działające na terenie Grecji.

1910 – w Kopenhadze obraduje II Międzynarodowy Kongres Kobiet, który między innymi ustanawia dzień 8 marca Światowym Dniem Kobiet.

1911 – powstaje Ateńskie Centrum Socjalistyczne, którego program wiązał się głównie z walką o ochronę praw kobiecych, takich jak między innymi prawa polityczne, mianowanie na stanowiska pracy w urzędach państwowych, zniesienie praw nie uznających równości płci, uregulowanie statusu prawnego dzieci zrodzonych poza związkiem małżeńskim, itp. W tym samym roku Awra Theodoropoulou zakłada „Niedzielną Szkołę Robotnic”, w której nauka odbywa się bezpłatnie.

1912 – po raz pierwszy zostaje wydana zgoda na udział uczennic w ogólnogreckich zawodach gimnastycznych.

1913 – rozporządzeniem królewskim

zabrania się zatrudniania dziewcząt poniżej 18 roku życia przy pracach zagrażających zdrowiu.

1913 – robotnice ateńskie w celu skonsolidowania swej działalności i stworzenia płaszczyzny współpracy zakładają związek „Kobiece Życie”.

1919 – powstaje „Socjalistyczna Liga Kobiet” będąca awangardowym wyrazem Ruchu Kobiecego. Cele, jakie stawia sobie Socjalistyczna Liga Kobiet to przede wszystkim uprawnienie przerywania ciąży, zrównanie w prawach mężczyzn i kobiet na łonie rodziny oraz w miejscu pracy, walka przeciwko podwójnej moralności, bezpłatne położnictwo itp.

1920 – utworzony zostaje „Związek Praw Kobiet”. Od 1922-1958 r. przewodniczącą tego związku jest Awra Theodoropoulou, kobieta uważana za filar ruchu feministycznego Grecji lat międzywojennych. Główne cele Związku „Praw Kobiet” to: doprowadzenie do zmian w systemie prawnym, takich by ich podstawą była równość płci oraz zmiana mentalności społecznej. Mottem Związku stało się hasło „Równe prawa - równe obowiązki.” Z kobietami należącymi do tego ruchu współpracują mężczyźni, głównie prawnicy ale też i inni jak na przykład znany pedagog i socjolog Dimitris Glinos.

1922 – wraz z uchodźcami z Azji Mniejszej napływa do Grecji oczywiście także ogromna liczba kobiet, które nowa sytuacja zmusza do poszukiwania pracy w warunkach trudnych, gdzie rynek miejsc pracy jest i tak już przepełniony. Ten masowy napływ nowej siły roboczej narusza tabu dotyczące pracy kobiet.

1923 – w Atenach powstaje Chrześcijański Związek Młodych Kobiet (XEN). Tworzą go młode wykształcone kobiety pochodzące ze środowiska uciekierów z Azji Mniejszej, które już w Smyrnie należały do tamtejszego XEN-u. (Pierwszą przewodniczącą była Stawrianti Anastasiadou).

1924 – Maria Flambourari zakłada Związek Greckich Kobiet-Naukowców. W tym samym roku powstaje Stowarzyszenie Obrony Uwięzionych Kobiet i Niepełnoletnich.

1925 – Związek Adwokatów Ateńskich wydaje zgodę na przyjęcie do członków kobiet prawniczek i tym samym dana jest im możliwość wykonywania zawodu. Pierwszą kobietą – adwokat w Grecji jest Efcharis Petridou.

1926 – przegłosowane zostaje prawo dotyczące uznawania ojcostwa dziecka zrodzonego poza związkiem małżeńskim. Niestety zastosowane zostaje ono po raz pierwszy dopiero w 1937 r.

1927 – w Konstytucji i Greckiej Demokracji, w rozporządzeniu wyślnajającym do artykułu 6 określa się równość wobec prawa wszystkich obywateli greckich, niezależnie od rodzaju płci i ogłasza się gotowość prawa do przyznania praw politycznych kobietom.

1928 – przeprowadzona zostaje pierwsza publiczna demonstracja dotycząca kwestii przyznania kobietom praw wyborczych.

- 1930 - opublikowany zostaje dekret dotyczący uczestnictwa kobiet w wyborach terytorialnych, ale obwarowany jest on następującymi zastrzeżeniami: 1. kobieta musi mieć ukończone 30 lat, 2. musi umieć pisać i czytać. Niestety w tym czasie 65 % kobiet w Grecji jest analfabkami. Związek Praw Kobiet tworzy w międzyczasie swoje oddziały w różnych miastach na prowincji greckiej. Po raz pierwszy głoszą kobiety w Salonikach, biorą one udział w wyborach uzupełniających.
- 1930 - powołana zostaje komisja, której zadaniem jest opracowanie Kodeksu Cywilnego oraz Prawa Rodzinnego, którego podstawą będzie zasada równości obu płci. Na czele komisji staje K. Demerdzisz. (Dyktatura Metaxasa nie pozwolił tej komisji dokończyć swych prac).
- 1934 - w Serres Sąd I Instancji jako jedyny zatwierdza kandydatury kobiece w wyborach lokalnych przyznając im tym samym czynne prawa wyborcze (a więc mogą być także wybierane).
- 1936 - wraz z wprowadzeniem 4 sierpnia dyktatury rozwiązane zostają wszelkie feministyczne oraz kobiece organizacje, z wyjątkiem filantropijnych. Dyktatura Metaxasa rozwiązuje także działalność Komisji Demerdzisz zajmującej się Prawem Rodzinnym. Zostaje utworzona nowa komisja pod przewodnictwem Balisa. Stosunek nowej komisji do sytuacji kobiet jest jawnie konserwatywny. Jej artykuł podstawowy głosi: „Mężczyzna jest głową rodziny i decyduje o wszystkim. Kobieta zajmuje się sprawami domowymi.” (!)
- 1941 - okupacja niemiecka. Utworzona zostaje „Solidarność Narodowa”, uczestniczy w tym ruchu 1.740.000 kobiet podejmujących różnego rodzaju działania. Wiele kobiet uczestniczących w greckim ruchu oporu (w organizacjach EPON, EAM, ELAS, EDES) nierzadko uczestniczy także w walce zbrojnej.
- 1944 - dzięki działaniom Obywatelskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PEEA) zapewniona zostaje równość obu płci na polu zawodowym, w prawach politycznych, w uczestnictwie w życiu obywatelskim i społecznym.
- 1945 - powstaje „Ogólnogrecki Związek Kobiet”. Prawie we wszystkich miastach Grecji utworzone zostają jego oddziały terenowe. Wychodzi czasopismo „Greczynki”.
- 1946 - wchodzi w życie nowy Kodeks Cywilny Komisji Balisa, na podstawie którego Prawo Rodzinne opiera się na władzy mężczyzny-mążonka-ojca.
- 1947 - wojna domowa w Grecji. Wstrzymana zostaje jakakolwiek działalność organizacji kobiecych. Wiele kobiet zostaje aresztowanych i uwięzionych w obozach dla więźniów politycznych w Trikeri, na Chios i na Makronisos.
- 1949 - na mocy prawa A.N. 959 Greczynki, które ukończyły 21 rok życia, uprawnione zostają do udziału w wyborach terytorialnych. Ich udział



Manto Mawrogienus

- czynny w tychże wyborach ograniczony zostaje do kandydowania na stanowiska miejskich lub lokalnych radnych, ale nie mogą kandydować na najwyższe urzędy: wójta lub prezydenta miasta.
- 1952 - na mocy ustawy 2151 zostają zapewnione kobietom greckim pełne prawa polityczne. Mogą więc teraz czynnie uczestniczyć także w wyborach parlamentarnych.
- 1953 - w powtórzonych wyborach parlamentarnych w Salonikach kandydują: Eleni Skoura i Wirginia Zanna. Eleni Skoura zostaje pierwszą posłanką w parlamencie greckim.
- 1956 - w wyborach parlamentarnych wybrane zostają dwie posłanki: Lina Tsaldari (z ramienia EPE) oraz Vaso Thessekou (z ramienia Dimokratikis Enosis). Lina Tsaldari zostaje pierwszą w greckim rządzie kobietą - ministrem. Objmuje stanowisko ministra opieki społecznej.
- 1958 - syndykalistki greckie zakładają Komisję Koordynacyjną Pracujących Kobiet (SEEG), która prowadzi szeroką działalność.
- 1961 - powstaje Związek Prawniczek Greckich.
- 1964 - w Atenach założony zostaje „Ogólnogrecki Związek Kobiet” (PEG), równocześnie prawie we wszystkich miastach greckich powstają jego oddziały. Związek wydaje swoją broszurę „Biuletyn PEG”. Do swej działalności powraca Związek Praw Kobiet i wydaje „Walkę Kobiet”.
- 1967 - 21 kwietnia wprowadzona zostaje dyktatura pułkowników. Ogólnogrecki Związek Kobiet zostaje rozwiązany, także i Związek Praw Kobiet.
- 1974 - upadek junty. Zmiana ustrojowa. Nowa Konstytucja określa prawo równości obu płci.
- 1975 - w Atenach powstaje „Ruch Demokratycznych Kobiet” (KDG) a w wielu miastach Grecji tworzone zostają jego oddziały. Wydawana jest broszura „Biuletyn KDG”.
- 1976 - z różnych stowarzyszeń kobiecych zawiązuje się „Federacja Kobiet

Greckich”, która wydaje swe pismo „Kobieta Współczesna”. W tym samym roku powstaje „Związek Kobiet Greckich” z oddziałami w wielu miastach, wydaje on także swoje pismo zatytułowane „Otwarte okno”.

1978 - pojawia się najbardziej nowoczesna i feministyczna grupa wśród dotychczasowych - „Ruch Wyzwolenia Kobiet”. Ruch wydaje swoje czasopismo „O Wyzwolenie Kobiet”. Po raz pierwszy po okresie międzywojennym poruszane są i stawiane na porządku dziennym drastyczne problemy dotyczące prywatności kobiecej, a więc przemoc, gwałty, przerywanie ciąży, maltretowanie w rodzinie i inne. Jednocześnie powstają schroniska dla kobiet, kluby kobiece, kobiece księgarnie, punkty poradnictwa itp.

W Atenach powstaje kobieca grupa wydawnicza zajmująca się głównie problemami dotyczącymi wprowadzenia zmian w Prawie Rodzinnym, uprawomocnienia zabiegów przerywania ciąży, ustanowienia mocy prawnej ślubów cywilnych i ogólnie stosowania zasad równości na polu prawnym i społecznym.

W Salonikach powstaje „Dom Kobiet”. Wydaje się tam wiele broszur, pism i czasopism, z których



Kallirol Parren

- najbardziej reprezentacyjnym jest „Miotła Problemów Kobiecych”.
- 1981 - władze przejmuje Ogólnogrecki Ruch Socjalistyczny PASOK. Utworzony zostaje Sekretariat Ogólnej Równości Obu Płci. Zmienia się system prawny. Równość płci wprowadzona zostaje do prawie wszystkich dziedzin życia: w rodzinie, w pracy, w prawach obywatelskich itp.
- 1983 - na Uniwersytecie im Arystotelesa w Salonikach zawiązuje się „Grupa Studiów Kobiecych” prowadząca szeroką działalność na polu naukowym i edukacyjnym. Przy GSEE (Centralnej Federacji Robotników Greckich) powstaje także

Sekretariat Kobiet, który zajmuje się nadzorowaniem wprowadzenia rzeczywistej równości pracujących kobiet. Powstają równocześnie grupy kobiece także w innych działach pracowniczych. Wydawane jest czasopismo „DINI” (Wir), organizowane są kongresy, seminaria, konferencje dotyczące palących problemów tematyki kobiecej. Jednakże obecność kobiet w centrach gdzie podejmowane są najważniejsze decyzje, a więc w Parlamencie i w rządzie jest niezwykle mała, wręcz niestniejąca.

- 1994 - parlamentarzystki po raz pierwszy podejmują decyzję o utworzeniu grupy, niezależnej od partii politycznych, a mającej na celu przyspieszenie rozwiązania tematów kobiecych.

Nasz kalendarz historycznego rozwoju ruchu kobiet w Grecji, walki kobiet greckich o należne im prawa, zatrzymuje się na 1994 r., co nie znaczy, że osiągnięto zamierzone cele i kobiety zadowolone spoczęły na laurach. Z pewnością w Grecji lat 90-tych możemy mówić o rewolucyjnej wręcz poprawie sytuacji kobiet, sytuacji bardzo trudnej jeszcze parę dekad temu. Jednakże nadał na tle Europy Zachodniej, przed mieszkankami tego pięknego zakątka ziemi, w prostej linii następczyniami starożytnej Penelopy, Nausikaj, ale także na przykład Antygony czy pięknej Heleny i tylu innych, przed kobietami żyjącymi szczególnie na prowincji greckiej stoi jeszcze sporo zadań i sporo wysiłku by wreszcie mogły poczuć się równe z męską częścią ich społeczeństwa. Jest przecież palący problem nierówności w wynagrodzeniu za wykonywaną pracę, na wielką często niekorzyść kobiet (ten akurat problem zresztą dotyczy także wielu rozwiniętych społeczeństw), jest w wielu miejscach Grecji nadal rozwiązywany po cichu problem „priki” (wiana wnoszonego przez przyszłą żonę do wspólnego gospodarstwa), jest tak nadal powszechne, traktowanie kobiety jako tej czarującej, ale niezbyt mądrej istoty, a chlubne wyjątki zdają się być tylko potwierdzeniem wyznawanej przez panów i władców reguły. Na szczęście daleko nam stąd do innych części świata, gdzie sytuacja kobiet jest jeszcze wręcz tragiczna, daleko nam na przykład do Iranu, gdzie kobieta traktowana jest tak, jak pokazuje to doskonały film, który można było oglądać na ateńskich ekranach - „Krag”. daleko nam, ale te kobiety tam żyją, tam są i ich walka o wyrwanie się z tego zaklętego kręgu patriarchalnych tradycji ciągle wygląda na beznadziejną.

Tym kobietom więc należą się życzenia, by zdołały jednak jakimś cudem dołączyć do nas, już bardziej wyzwolonych, mam taką nadzieję. A nam wszystkim - Wam mile Panie i Wam mili Panowie w dniu 8 marca życzę pięknej wiosny, z której pierwszym powiewem tych ciepłych i słonecznych dni nadchodzi być może odnowa a wraz z nią i wzajemne poszanowanie prostych ludzkich praw i naszych odmiennych osobowości.

Beata Żółkiewicz

informator KA

LEKARZ PEDIATRA

Elisabet Pulu

Absolwentka A.M. we Wrocławiu

tel. dom. 99 564 58

tel. kom. 0944 943811

Wizyty po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym - lekarz mówi w j. polskim

LEKARZ INTERNISTA

Izabela Tomczak (IZAMITEEA TOMTEAK)

(również płuc i serca)

przyjmuje w dni robocze w godz.:

09.00 - 12.00 oraz 17.30 - 20.30

tel.: 99 54 618 - 99 52 120

gabinet: ul. Sofokli Zenelidu 99, 1 piętro

dojazd:

autobusem 237 z ul. Sina (róg Akadimias)
wyladamy ANO ILLIUPOLI, PL. EFNIKIS ANTISTASIS

CENTRUM

MIKROBIOLOGICZNE-GINEKOLOGICZNE

dr. Makri Athina

Mikrobiolog

wykonuje badania:

mikrobiologiczne

hematologiczne

endynkrologiczne(hormonalne)

adres: Neo Kosmos, PL. IKA, ul. Mochis Anafotow 59

tel: 90 10 124; tel.kom. 0944 311646

Dla Polek i Polaków zniżka 30%

dr. Fotopoulos Stavros

Ginekolog - Położnik

wykonuje badania:

Test PAP

ultrasonograficzne

(USG)

Lekarz chorób wewnętrznych

Anita Rydlewska - Mahler

Godziny przyjęć:

Od poniedziałku do czwartku:

09.00-12.00 oraz 18.00-20.00

w piątki 09.00-13.00

(po wcześniejszym ustaleniu terminu)

Adres: Maroussi ul. 28 Oktovriou 3, 2 p.

(50 m. od stacji metra)

Tel.gab. 61 41 257 tel.kom. 0977 485848

Możliwość wykonania badań diagnostycznych

OGŁOSZENIA DROBNE *bezpłatne*

prosimy dzwonić od czwartku do poniedziałku tel. 5244149-5243987 w godz.: 10.00-17.00

UWAGA: Sklep Polski zawsze do Twojej dyspozycji 350 tytułów czasopism, tygodników i wznawienia wydawnicze, w tym wybór zbiór i kompendiów najlepszych tygodników. Zamów - przesyłamy pocztą. Zamówienia: za pośrednictwem poczty (obszar całej Grecji).

Oferujemy również państwu możliwość wyskoku pieniężnych za pomocą ekspozytury "WESTER UNION" mieszczącej się w naszym sklepie!

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER®

Sklep Polski
104-32 Ateny, ul. M. Vođa 19
tel. 93 31 712-092/99 55 58
fax 93 86 563
e-mail: sklep@internet.gr

Usługi fotograficzne (śluby, chrzty)
tel. 0937502051 - Andrzej

Nauka języka greckiego i angielskiego, dzwonić wieczorem tel. 51.35.695

Zapokuję się dzieckiem w wieku powyżej 1 roku. Tel. 52.37.722 Iza
Praca w kawiarni tel. 88.30.366 i 097.20.30.212

Pliny potrzebne dziewczyny do szycia do szycia na maszynie, overlock, tel. 40.10.477

20-letnia dziewczyna ze słabą znajomością greckiego szuka pracy z mieszkaniami, dzwonić po południu 094.48.79.183

Do wynajęcia pokój w domu wolnostojącym bez kinochrasty, Mesariani, tel. 097.25.67.882

Potrzebny pracownik do montażu mebli kuchennych ze znaj. Wykonywania zawodu tel. 26.15.574 oraz 093.66.39.627

Odkupię dniówki i popołudniówki - znamy, grecki. Tel. 093.25.97.812

Potrzebna dziewczyna do pracy w kawiarni tel. 82.30.106 (ul. Acharnon 52)

Mężczyzna szuka pracy na budowie lub jakiegokolwiek innej od zaraz, tel. (grzeckościowy) 094.61.76.389

Do sprzedania 2 butle gazowe oraz termofon (boiler) dzwonić wieczorem tel. 82.21.558

Pokój do wynajęcia dla dziewczyny do 30 lat, Tel. 097.79.53.906

Młoda dziewczyna poszukuje pracy dochodzącej tel. 093.80.66.677

Zakład elektryczny poszukuje do pracy pani w wieku od 25-45 lat nie są wymagane kwalifikacje. Tel. - 34.66.081 Od godz. 12.00-19.00

Potrzebna kobieta do pracy w kuchni w tawernie, dobra płaca i ubezpieczenie. Tel. 094.66.54.863

Potrzebna doświadczona krawcowa szyjąca na maszynie lub overlocku i dziewczyna na żelazko. Tel. 77.15.979

Sprzedam Peugeot'a 405 w bardzo dobrym stanie, tel. 25.23.546

Uwaga rodzice dzieci urodzonych w 1994 roku!

Szkoła Polska w Atenach informuje: Przy zapisie dziecka do klasy pierwszej należy posiadać komplet dokumentów:

- wypełniony kwestionariusz (druki do pobrania na miejscu),
- zupełny odpis z aktu urodzenia (wydany przez Urząd Stanu Cywilnego)
- paszporty obojga rodziców (prawnych opiekunów),
- poświadczenie zameldowania w Polsce
- o przyjęciu do szkoły decyduje kolejność zgłoszeń
- w nieprzekraczalnym terminie do 30 marca 2001 roku

KANCELARIA SZKOLY CZYNNNA w godz.:
Poniedziałek od 8.15 do 10.00
Wtorek od 8.15 do 10.00
Czwartek od 8.15 do 10.00
Piątek od 8.15 do 10.00
Sobota od 9.00 do 12.00
(dla nauczania uzupełniającego i na odległość)

Poszukujemy

Pan Jan Spalliniak z Hurty, lub osoby, które wiedzą cokolwiek o jego losie, proszone są o pilny kontakt z rodziną w Polsce. Pan Jan Spalliniak przybył do Grecji w 1998 roku i przebywał w okolicach Argos. W lipcu 1998 roku przebywał na wyspie Mytilini, niedaleko Lesbos. Od tego okresu jego krewni nie otrzymali od niego żadnej nowej wiadomości. Jak informowali nas rodacy pracujący na Peloponezie, pana Spalliniaka widziano w okolicach miejscowości Argos w II połowie roku 2000. Zaniepokojona o jego losy żona i córka czekają każdego dnia na wieść od niego i proszą by wrócił do domu. Ktokolwiek mógłby pomóc, proszony jest o kontakt z nimi - tel. w Polsce 0048-44-635.93.12 lub z redakcją Kuriera.

Lekcje (korepetycje z języka angielskiego, greckiego, polskiego) w rejonach od Glijady do Centrum Aten oraz Kipsoli, Patisja. Tel. 093.81.19.832, 96.21.042

Kawiarnia MOJO Polska

zaprasza
ul. Liosion 64
tel. 88.30.366 (Lokal klimatyzowany)

proponujemy:
- wypiekane ciasta
- kawę, herbatę
- słodycze
- lody

Tydzień z Kurierem Ateńskim

67 dzień 2001
Marzec
8 CZWARTEK THURSDAY
Πέμπνη
Beaty, Wincentego, Jana

68 dzień 2001
Marzec
9 PIĄTEK FRIDAY
Παρασκευή
Brunona, Katarzyny, Dominika

69 dzień 2001
Marzec
10 SOBOTA SATURDAY
Σάββατο
Aleksandra, Cypriana, Marcelego

70 dzień 2001
Marzec
11 NIEDZIELA SUNDAY
Κυριακή
Konstantego, Benedykta, Ludosława

71 dzień 2001
Marzec
12 PONIEDZIAŁEK MONDAY
Δευτέρα
Alojzego, Bernarda, Wasyla

72 dzień 2001
Marzec
13 WTOREK TUESDAY
Τρίτη
Krystyny, Bożeny, Patrycji

73 dzień 2001
Marzec
14 ŚRODA WEDNESDAY
Τετάρτη
Leona, Matyldy, Jakuba

WSZYSTKIM SOLENIZANTOM NAJSERDECZNIEJSZE

ŻYCZENIA IMIENINOWE SKŁADA REDAKCJA

informator KA

Przewozy, przeprowadzki.
tel: 0937989649

MAX TRAVEL
PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW NA TRASIE: POLSKA - GRECJA - POLSKA
GRECJA: tel. (00301) 8829472
(+30) 0944228601 WYJAZD Z ATEN (biurowo poniedziałek)

TRASA A
Polska: tel. (00481) 2744976
kom. (0048) 602842503 WYJAZD Z POLSKI (biurowo czwartek)

Jośki z Łancuta zapraszają
WYKŁADY PRZEJAZDY I PRZEWÓZ BAGAŻY
Trasa: Ateny - Włochy - Austria - Polska
Prace! MIBLICH, KRASNIK, STALOWA WOLA, NISKO, ŁANCUT.
Dane: 2. PREZENTY, JAROSŁAW, PRZEWORSKI, LEZAŃSKI, ŁANCUT, ARZYSÓW, ŁANÓW, KRAKÓW, RĄDOWICE, CIESZYN.
tel. w Polsce: 0048606576652-0048172245392
kontaktowy w Grecji: 0932111080
Z nami znajdziesz bezpiecznie.

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
Instalacja TV, VIDEO, CD, itp.
Opracowanie dla komputerów PC, PG, NB na CD-ROM
Instalacja programów użytkowych
tel. 888278 - Jacek

Salon samochodowy SAMOCHODY WSZYSTKICH MAREK I TYPÓW
Kompleksowa obsługa - mówimy po polsku
oferuje:
- samochody na greckich numerach
- zamiany samochodów
- sprzedaż ratowa (do 60 miesięcy)
- wszystkie formalności związane z zarejestrowaniem, KTEO, Urząd Celny, ubezpieczenie
- możliwość zamówienia każdej marki z przeznaczeniem do wywozu do Polski na miejsce osiedlenia

Biuro Pośrednictwa Pracy A.B.C.
Adres: **MARNI 32, 11lp., pokój 34**
Tel. 523 1048, 523 1994, 523 0566
MÓWIAMY PO POLSKU - Prosić **Elżbietę**
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!
Oferujemy prace: z mieszkaniem i dochodzące, w hotelach, restauracjach, kawiarniach, fast foodach w Atenach i poza Atenami.

Biuro Pośrednictwa Pracy "ALKIONI"
Oferujemy prace dochodzące i z mieszkaniem. W Atenach i poza Atenami w charakterze: sprzątaczek, pomocy domowych, kelnerek, do opieki nad dziećmi i starszymi osobami.
tel: 52 24 336 - 52 24 263

GARANIS

GARANIS BIURO POŚREDNICTWA PRACY
Poszukuje par, dziewczyn, do prac w charakterze opiekunek do dzieci, pielęgniarek, pokojówek. Prace dochodzące i z mieszkaniem, w Atenach i poza Atenami.
Gwarantujemy szybką i sprawna obsługę.
NIE POBIERAMY OPŁAT - od 01.01.2001r- 30 000 drch
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro,
tel: 8235108
Godziny pracy: 10.00-17.00

GARANIS - GALERIA
Galeria nasza poszukuje malarzy artystów - zawodowców do współpracy.
Skupujemy antyki - prace techniczne
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro,
tel: 8235108, 6724686.
Godziny pracy: 10.00-17.00

GARANIS ZAKŁAD ŻŁOTNICZY
Skupujemy Waszą starą biżuterię po bardzo dobrych cenach oraz proponujemy wynywanie pracy chałupniczej osobom posiadającym własne narzędzia jubilerskie.
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro, tel: 8235108, 6724686.
Godziny pracy: 10.00-17.00

ATENY KULTURA SZTUKA NAUKA

PROPOZYCJE

Program Megaro Musikis

Sobota 10 marca oraz niedziela 11 marca – z cyklu *Taniec w Megaro Musikis* – *Choreografia greckiej diaspory* w programie: układy według choreografii Andromachii Dimitriadou-Lindhal, Paraskewasa Terekzisa oraz Adonisa Foniadakis
wykonanie: grupy tańca współczesnego „Asomates Dinamis” oraz „Kinesis Dance Company”
ceny biletów: 6000, 10000 oraz 2000
studenckie
godz. 20.30
sala koncertowa im. D. Mitropoulosa

Niedziela 11 marca – z cyklu *Opera w Megaro Musikis*
w programie: *Giuseppe Verdi: „Il Corsaro”*
libretto: Francesco Maria Piave, oparte na motywach poematu lorda Byrona
wykonanie: *Orkiestra i Chór Narodowej Sceny Lirycznej* oraz soliści: *Franco Farina* – tenor, *Kallen Esperian* – sopran, *Sonia Theodoridou* – sopran, *Roberto Servile* – baryton, *Pawlos Sampsakis* – bas i inni.
ceny biletów: 8000, 15000, 22000, 30000 oraz 4500 studenckie
godz. 20.30
operę „Il Corsaro” zobaczyć można jeszcze będzie w dniach 13,14,15,17 marca



KALLEN ESPERIAN
– wspaniały głos sopranowy pochodzący z Ameryki, pojawiający się już co najmniej od dekady na największych scenach lirycznych świata, światowej sławy sopran niezrównany w wykonaniu partii

pochodzących z oper Verdiego. Kallen Esperian laureatka Międzynarodowego Konkursu im. Luciano Pavarotti z 1985 r., występowała na scenach Metropolitan Opera, Covent Garden, w La Scali, na scenie Opery Paryskiej, w Deutsche Oper oraz w berlińskiej Staatsoper. W 1993 r. na scenie Metropolitan Opera śpiewała obok Placido Domingo oraz Luciano Pavarotti. Dziś zaliczana jest do „Trójki sopranów” występujących nieprzerwanie na scenach operowych całego świata.

Środa 14 marca – z cyklu *Rising Stars* – *Trio Widmann, Cantoreggi, Avenhaus* w programie: I. Stravinsky, J. Widmann,



C.M. von Weber, A. Berg, B. Bartok
wykonanie Jörg Widmann – klarnet, Muriel Cantoreggi – skrzypce, Silke Avenhaus – fortepian

ceny biletów: 3500, 6000 oraz 1500
studenckie
godz. 20.30
sala koncertowa im. D. Mitropoulosa

JAZZ

W Klubie Jazzowym *Half Note* od piątku 9 marca do czwartku 15 marca



występować będzie, wraz ze swym kwintetem, doskonała amerykańska pianistka jazzowa **Valerie Capers**. („Half Note”

znajduje się w Mets przy ul. Trivonianou 17, tel.

92.13.310). Koncerty rozpoczynają się o godz. 22.30, cena biletu wraz z drinkiem 8000 drch.

Polecamy FOTOGRAFIA

14 marca w muzeum Benakisa odbędzie się otwarcie *wystawy fotograficznej* poświęconej Grecji z okresu od 1904 do 1939 roku. „Przedwojenny portret Grecji” jest dziełem dwójki nieżyjących już szwajcarskich archeolo-



gów Waldemara Deonna oraz Paul'a Collart ukazujących nam w swej pracy nie tylko Grecję archeologiczną, ale jej bardzo zróżnicowany i szczegółowy portret, na którym obok monumentów i pamiątek przeszłości pojawiają się także zwykli ludzie, z przeszłości spoglądający na nas spoza obiektywu. Na wystawie około 210 czarno-białych zdjęć będzie można oglądać przez cały miesiąc aż do 14 kwietnia, po czym zostanie ona przeniesiona do Instytutu Telloglio w Salonikach.

ORKIESTRA KOLORÓW

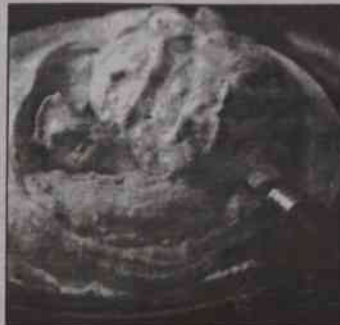
W Grecko-Amerykańskim Związku (Massalias 22, Kolonaki) w dniach od 6-10 marca odbędzie się seria koncertów *Orkiestry Kolorów* (Orchestra ton Chromaton) – orkiestry założonej przed laty przez Manosa Hadzidakisa. Koncerty te odbywają się w ramach Olimpiady Kulturalnej. W ciągu tygodnia będzie można usłyszeć wiele utworów współczesnej greckiej muzyki kameralnej.

ARCHEOLOGIA

Zapalonych „archeologów” zawiadamiamy, że *Amerkański Instytut Archeologiczny* w dniach 17 i 18 marca organizuje „archeologiczny weekend” w Messolonghi i w Nafpaktos, w którego programie znajduje się zwiedzanie wraz z przewodnikiem miejscowych twierdz oraz zabytków historycznych. Cena od osoby 30 tys. drachm.

Greckie smakołyki na postne stoły

TARAMOSALATA (krem z ikry rybiej)



Składniki:
125 g solonej ikry rybiej, 1/3 filiżanki wody, 1 filiżanka pokruszonego świeżego chleba (lub wymoczonego w wodzie i dobrze odciśniętego chleba suchego), sok z dwóch cytryn, 1 filiżanka oliwy, 1/2 drobno posiekanej cebuli

Wszystkie składniki dokładnie wymieszać, aż do uzyskania gładkiej pasty (według kolejności z listy składników). Najlepiej użyć do tego miksera. Schłodzić. Wyłożyć na nieduży płaski półmisek. Ozdobić można listkami zielonej pietruszki oraz świeżym kawiozem. Podawać razem z *laganą* (płaski chleb wypiekany w okresie postu) oraz surowymi warzywami. Laganą i warzywa można zanurzać w taramosalacie i rzączyć się nią nabierając po trochu na zanurzony kawałek lagany po prostu można ją na kawałkach lagany rozsmarowywać.

KALMARY W WINIE (kalamarackia krasata)

Składniki:
1 kg kalmarów, 1/5 l oliwy, 1/8 l białego wina, 4 średnie pomidory, natka pietruszki, 2 łyżki soli, pieprz, 1 cytryna

Kalmary oczyścić, natrzeć je dokładnie solą, opłukać, osuszyć i pokrajać na kawałki. Rozgrzać oliwę na patelni i podsmażyć krótko kawałki kalmarów. Dodać wino, wrzucić pomidory bez skóry i pestek, garść natki pietruszki oraz pieprz. Zostawić na bardzo małym ogniu tak długo aż będą miękkie, a sos zgęstnieje. Doprawić do smaku. Podawać na zimno z ćwiartkami cytryny.

KALMARY FASZEROWANE (kalamarackia giemista)

Składniki:
1 kg kalmarów, 1 duża cebula, 1/5 l oliwy, 1/8 l białego wina, 1/3 l soku pomidorowego, 5 dag ryżu, garść migdałów lub orzechów, 4 łyżki rodzynków, 2 łyżeczki soli, pieprz, natka pietruszki

Sprawić i umyć kalmary, natrzeć solą, dokładnie wypłukać i osuszyć. Rozgrzać połowę oliwy na patelni, wrzucić drobno posiekaną cebulę, podgrzewać aż będzie miękka, ale nie zrumieniona. Dodać ryż, drobno posiekane migdały lub orzechy, rodzynki, garść posiekanej natki pietruszki, połowę soli i pieprzu do smaku. Dokładnie wymieszać, podgrzewać przez kilka minut. Masą tą nadziać kalmary, pozostawiając trochę miejsca, gdyż ryż napęcznieje. Zaszyć otwory. Resztę oliwy rozgrzać na dużej patelni i krótko podsmażyć faszerowane kalmary na ostrym ogniu. Ułożyć w rondlu, podlać winem i gorącym sokiem pomidorowym, dodać resztę soli, przykryć i dusić na bardzo małym ogniu albo wstawić do średnio nagrzanego

piekarnika na ok. 1.5 godz., aż kalmary będą miękkie, a sos zgęstnieje. Można podawać na gorąco lub na zimno.

FASOLA ZAPIEKANA (fasolia plaki)

Składniki:
2 filiżanki dużej fasoli („Jaśka”)
składniki na sos: 1/2 filiżanki oliwy, drobno pokrojone cebule, drobniutko posiekany ząbek czosnku, filiżanka rozdrobnionych pomidorów, 2 łyżki stolowe octu winnego, 2 filiżanki wody, listek laurowy, 2 goździki, 1 łyżeczka stolowa soli

Fasolę namoczyć już z wieczora (szczególnie w Atenach warto ją moczyć uprzednio przegotowanej i przestudzonej wodzie, co pozwala na jej zmiękczenie. Fasolę zalać wodą tak, by pokrył całą powierzchnię. Tak przygotowaną fasolę zagotować, zmniejszyć ogień i gotować pod przykryciem przez jeszcze ok. 2 godz. Odcedzić. Sos: Rozgrzać oliwę na patelni i podsmażyć cebulę aż zmięknie. Dodać pozostałe składniki i zagotować. Następnie wymieszać otrzymaną fasolę z sosem i przelać do żaroodpornego płaskiego naczynia. Pod-



w piekarniku przez 30 minut przy temperaturze 180 st. C. Danie serwować w temperaturze pokojowej.

CHAŁWA Z KASZY MANNY (chalwas me simigdal)

Składniki:
2 szklanki kaszy manny, 1/2 szklanki migdałów, 4 szklanki wody, 3 szklanki cukru, 1/2 cytryny, 3/4 szklanki oliwy, cynamon do posypania oraz kilka migdałów do przybrania

Kaszę mannę wymieszać ze sparzonymi obranymi ze skórki i pokruszonymi migdałami. W rondelku zagotować wodę z cukrem i cytryną. Trzymać na ogniu około 10 minut. Zestawić i wyjąć cytrynę, by nie zgorzkniał od skórki. W drugim rondelku rozgrzać olej, wsypać kaszę mannę i migdałami i lekko przyrumienić, mieszając drewnianą łyżką. Następnie stopniowo dodawać przygotowany syrop, nie przerywając mieszania do momentu, kiedy masa zacznie odstawać od garnka. Zestawić z ognia, przykryć ściereczką i pokrywką (w ściereczkę wsiać cynamon nadmier wody). Po kilku minutach wyłożyć chałwę z przygotowanych foremek lub dużej formy na babkę. Gdy lekko ostygnie, wyłożyć na tacę lub talerz. Posypać cynamonem i przybrać migdałami.

Uwaga! Przy gotowaniu wody z cukrem można wrzucić też do garnka kilka goździków.

Formuła 1

Zwycięstwo Michaela Schumachera

Broniący tytułu mistrza świata Formuły 1 Niemiec Michael Schumacher wygrał pierwszy raz w sezonie 2001 Grand Prix w Melbourne...



Bar Honda Jacquesa Villeneuve'a uderza w barierkę na torze w Melbourne

Schumacher odniósł w pierwszym w tym sezonie Grand Prix w Australii 45. zwycięstwo w karierze i szóste z rzędu...

W Melbourne czwarte miejsce zajął francuski weteran F1 Olivier Panis, który po roku pracy jako testowy kierowca McLarena wrócił na tor...

Jak oczekiwano, niedzielny wyścig był batalią pomiędzy kierowcami Ferrari i McLarena. Na początku włączył się do niej Mika Hakkinen...

Krakę podczas treningu miał też Schumacher, ale w następnych zadaniach radził sobie dobrze, zdobywając w sobotę pole position...

sędziemu. Zabiło go koło oderwane od bolidu Jacquesa Villeneuve'a po kraksie z Ralfem Schumacherem...

Wyniki Grand Prix Australii (58 okrążeń, 307,574 km): 1. Michael Schumacher (Niemcy, Ferrari) 1:38.26.533...

tłumaczył dyrektor GP Australii Ron Walker. - Mamu certyfikat, wypełniliśmy skrupulatnie wszystkie przepisy i ustalenia...

Wyniki Grand Prix Australii (58 okrążeń, 307,574 km): 1. Michael Schumacher (Niemcy, Ferrari) 1:38.26.533...

Dariusz Michalczewski kolejną walkę stoczy w Gdańsku.

Gdańsk Zawodowy mistrz świata w boksie, Dariusz Michalczewski, kolejną walkę stoczy w rodzinnym Gdańsku. Pojedynek odbędzie się 5 maja...

Walka ma się odbyć w hali "Olivia" w dniu 33. urodzin boksera. Zawodowy mistrz świata w boksie jest wychowankiem klubu z Gdyni...

"Na razie nie znam przeciwnika, ale mogę w 100 procentach zapewnić, że walka dojdzie do skutku. Zawsze marzyłem, aby po latach wizytować w moim rodzinnym mieście..."

Bokser wraz z ekipą techniczną i menedżerem będzie w piątek wizytował halę Olivia pod kątem jej przydatności do rozegrania pojedynku...

Matysek wraca do bramki Bayeru Leverkusen

Leverkusen - Adam Matysek ponownie stanie między słupkami bramki Bayeru Leverkusen. Trener Berti Vogts wykluczył Szwajcara Pascala Zuberbuehlera...

W wywiadzie udzielonym telewizji DSF szwajcarski piłkarz powiedział, że po rozmowie z trenerem pozostali oni przy swoich zdaniach na temat jego formy...

Po ostatnich niepowodzeniach w lidze - dwie kolejne porażki - w Leverkusen uznano, że jednym z ich głównych sprawców był Szwajcar...

Skandal dopingowy w Finlandii - propozycja nowej ustawy

Helsinki - Premier Finlandii Paavo Lipponen oświadczył, że rząd wnieśli projekt ustawy, w myśl której w przypadku produkcji, stosowania oraz rozpowszechniania środków dopingowych...

Natomiast komisja etyki Federacji Sportu Fińskiego nie wyklucza ewentualności wykluczenia z grona członków federacji Fińskiego Związku Narciarskiego...

Małgorzata Glinka z Pucharem Konfederacji siatkarzek

Vicenza - Cividini Vicenza pokonało Foppapedretti Bergamo 3:0 (25:15, 25:18, 25:21) w finałowym meczu Pucharu Konfederacji siatkarzek...

"Nie mogę jeszcze dojść do siebie, taka jestem szczęśliwa - powiedziała Małgorzata Glinka, która gra drugi sezon w lidze włoskiej...

Trzecie miejsce zajął zespół Magdaleny Śliwy i Doroty Świeniewicz-Reczko - Sirlo Perugia, który w decydującym meczu wygrał 3:0 (25:22, 25:23, 25:16) z Besiktasem Stambul...

W sobotnich półfinałowych meczach Cividini pokonało 3:1 (18:25, 25:19, 25:22, 25:20) Sirlo Perugia, a Foppapedretti - Besiktas Stambul 3:0 (25:11, 25:20, 26:24). (PAP)

Malysz przegrał w Oberstdorfie tylko ze Schmittem

Oberstdorf - Adam Malysz zajął drugie miejsce w niedzielnym konkursie lotów narciarskich na mamuciej skoczni (K-185 m) w niemieckim Oberstdorfie...

Po sobotnim sukcesie reprezentantów Finlandii, kiedy całe podium zajęli reprezentanci tego kraju, w niedzielnych zawodach rywalizacja była bardziej wyrównana...

W niedzielę, równie liczna jak poprzedniego dnia publiczność, oklaskiwała zwycięstwo swego ulubieńca, drugiego w klasyfikacji generalnej PS, Martina Schmitta...

Do formy Malysza nie dostosowali się niestety inni polscy skoczkowie, startujący w Niemczech. Zanotowali jeszcze gorszy występ niż w sobotnim konkursie...

W kwalifikacjach odpadł Tomisław Tajner, a w pierwszej serii zawodów...



katastrofalnie wręcz wypadł Wojciech Skupień, który skoczył zaledwie 107 m i z notą 68,4 pkt (!) został ostatecznie sklasyfikowany na ostatnim - 50. miejscu...

atrakcyjniejszy dla licznie zgromadzonych widzów. Decyzją za zapadła w trakcie rozgrywania finałowej serii skoków...

Decyzją sędziów, jak się później okazało, była trafna, a najlepsi narciarze tego sezonu zafundowali kibicom wspaniałe widowisko...

tylko o metr gorszy, sędziowie nieco gorzej także ocenili jego styl i Malysz zajął drugie miejsce, ze stratą 0,4 pkt do Schmitta...

Dzięki niedzielnej wygranej, Martin Schmitt odrobił nieco stratę w klasyfikacji PS do polskiego skoczka. Malysz ma 1181 pucharowych punktów i wyprzedza Niemca o 263 pkt...

Do zakończenia sezonu pozostało już tylko pięć konkursów, tak więc podopieczny Apoloniusza Tajnera jest coraz bliżej historycznego triumfu w Pucharze Świata w skokach narciarskich...

Lucjan Błaszczyk najlepszym pingpongistą mistrzostw Polski

Gdańsk - Lucjan Błaszczyk zdobył trzy złote medale w 69. mistrzostwach Polski w tenisie stołowym. Zawody zakończyły się w niedzielę w Gdańsku. Zawodnik TTC Grenzau był najlepszy w singlu, deblu i mikście. Błaszczyk w całym turnieju oddał tylko trzy sety, choć zwycięstwo w finale singla przyszło mu z niemałym trudem. Jego przeciwnikiem był Marcin Kusiński (Olimpia Grudziądz). Błaszczyk wygrał po dramatycznym, pięciosetowym pojedynku - przezwyciężyć też musiał ból w kontuzjowanym ramieniu. Pozostałe dwa medale Błaszczyk wywalczył w deblu, w którym wspólnie z Tomaszem Krzeszewskim pokonał parę Krzysztof Kaczmarek, Michał Dziubański oraz w mikście. W decydującym pojedynku gry mieszanej Lucjan Błaszczyk wspólnie z Moniką Pietkiewicz wygrał w trzech setach z parą Michał Dziubański Kinga Stefańska.

Gra pojedyncza kobiet zakończyła się zwycięstwem Anny Januszyk. Zawodniczka ta, obecnie broniąca barw AZS PW Wrocław, podobnie jak Błaszczyk oddała w całym turnieju tylko trzy sety. W finale Januszyk pokonała w pięciu setach Kingę Stefańską. Dla zwyciężczyni był to pierwszy złoty medal indywidualny po ośmiu latach. Drugi złoty medal zdobyła Anna Januszyk wspólnie z Wiolettą Matus.

pokonując w finale debła parę parę Anna Smykałowska - Jolanta Pękala-Langosz.

wyniki
singiel mężczyzn:
final - Lucjan Błaszczyk (TTC Grenzau) - Marcin Kusiński (Olimpia Grudziądz) 3:2 (14:21, 21:13, 11:21, 21:12, 21:16)
brązowe medale: Michał Dziubański (Fulda Marbelcel) i Krzysztof Kaczmarek (LKS Odra Głogosa Księgienice)
singiel kobiet:
 Anna Januszyk (AZS PW Wrocław) - Kinga Stefańska (Siarka Tarnobrzeg) 3:2 (18:21, 21:17, 18:21, 21:16, 21:19)
brązowe medale: Paulina Narkiewicz (AZS PW Wrocław) i Wioletta Matus (Bronowianka Kraków)
final debła mężczyzn:
 Błaszczyk, Tomasz Krzeszewski (TTC Hoengen) - Kaczmarek, Dziubański 2:1 (19:21, 21:10, 23:21)
final debła kobiet:
 Januszyk, Matus - Anna Smykowska (AZS Częstochowa), Jolanta Pękala-Langosz (Prembud Konin) 2:0 (21:16, 21:12)
final mixta:
 Błaszczyk, Monika Pietkiewicz (LUX Cekol Stawiguda) - Dziubański, Stefańska 2:1 (19:21, 21:12, 21:17) (PAP)

Euroliga koszykarek: Sporting - Polpharma 62:87 Awans Polpharmy do ćwierćfinału



w Gdyni, mistrzyni Polski rozgromiły Sporting różnicą 107 punktów. Punkty dla Polpharmy zdobyły: Vedrana Grin 21, Miła Nikolich 16, Dorota Bukowska 10, Małgorzata Dydek 9, Beata Predehl, Edna Cambell i Ticha Penicheiro po 8, Joanna Cuprys 7, Olga Pantelejewa 0 i Jelena Nawojkova 0. Najwięcej punktów Sportingu: Dana Wayne 19, Tatiana Kawadia 14.

Zespół Sportingu toczył w miarę wyrównaną walkę z mistrzyniami Polski tylko w tych fragmentach meczu, kiedy na parkiecie przebywały dwie Amerykanki (obydwie nie zagrały w pierwszym meczu rozegranym w Gdyni): Dana Wayne i Nicola Kubik. Trener Giorgios Tsoufisi "nie trzymał" jednak zbyt długo tych dwóch zawodniczek na parkiecie oszczędzając siły najlepszych w ekipie na niedzielne spotkanie z Panathinakosem Ateny, którego stawką jest walka o mistrzostwo ligi greckiej.

O wygranej gdynianek zdecydowała bardzo dobra gra w defensywie w drugiej i trzeciej kwarcie, gdzie w szczególności wyróżnienie zasługuje postawa Olgi Pantelejewej. Rosjanka z polskim obywatelstwem całkowicie zniechęcała do gry Wayne, która w pierwszej kwarcie, gdy opiekowała się nią Cambell, zdobyła 11 punktów. Największą przewagę, 28 punktową, osiągnęły mistrzyni Polski w 23 minucie. Polki grały dużo akcji z kontrataków i zdominowały walkę pod tablicami.

W 1/4 finału Euroligi koszykarek Polpharma zmierzy się ze zwycięzcą z pary Gmbrinus Brno - Lietuwas Telekomas Wilno. Pierwsze spotkanie w rywalizacji toczony do dwóch wygranych obędzie się w Gdyni 20 marca. (PAP)

Ateny - Koszykarki Sportingu Ateny 62:87 (20:19, 5:26, 16:23, 21:19). Polki awansowały do ćwierćfinału. W pierwszym spotkaniu rozegranym

Pele: kluby z Ameryki Płd. powinny działać tak jak w Europie

Los Angeles - Jeden z najsynniejszych piłkarzy świata Brazylijczyk Pele chce, by kluby południowoamerykańskie korzystały z wzorców europejskich przy rozwiązywaniu swych problemów finansowych.

"Kluby z Ameryki Południowej w ogromnej większości utrzymują się ze sprzedaży młodych utalentowanych zawodników, ale to nie jest rozwiązanie" - powiedział Pele w Los Angeles podczas otwarcia hiszpańskojęzycznego kanału sportowego w USA.

"Powinniśmy postępować jak Europejczycy, którzy zatrzymują w swych szeregach najsynniejszych lub najbardziej utalentowanych zawodników i przyciągają tym samym na stadiony kibiców, żyjąc ze sprzedaży biletów i praw telewizyjnych" - dodał słynny piłkarz.

Według Pelega niektóre państwa Ameryki Płd., m.in. Boliwia, Paragwaj, Urugwaj czy Meksyk mają tak duże kłopoty finansowe, że nie stać ich na utrzymanie reprezentacji narodowych. Dlatego też związki piłkarskie w tych krajach same muszą się zatroszczyć o przyszłość futbolu, wzorując się na klubach i związkach europejskich. (PAP)

Club Med z nowym rekordem, Warta-Polpharma poniosła straty

Marsylla - 62 dni, 6 godzin, 56 minut i 33 sekundy - to nowy rekord opłynięcia globu. Od 3 marca należy do francuskiego kataranara Club Med z międzynarodową załogą dowodzoną przez Granta Daltona i Francka Proffita.

Jako pierwszy w stawce uczestników regat The Race przelał u wybrzeży Marsylii linię mety wokółziemskiego wyścigu. Jacht pokonał dystans 27 407,9 mil morskich (50 759,4 km) ze średnią prędkością 18,3 węzła, czyli 33,9 km.

Oprócz ustanowienia nowego rekordu opłynięcia globu, Club Med kilkakrotnie w ciągu wyścigu poprawiał rekord dobowej żeglugi pod żaglami. Ostatecznie, rekordowy dystans pokonany pod żaglami w ciągu 24 godzin wynosi 655,2 mil, co daje średnią dobową prędkość na poziomie 27,3 węzła.

Do mety zbliża się płynący także pod francuską banderą Innovation Explorer. W niedzielę minął Cieśninę Gibraltarską i wpłynął na Morze Śródziemne. Do Marsylii pozostało mu jeszcze 690 mil.

Dopiero w niedzielę udało się nawiązać dłuższy kontakt z polskim kataranarom. Bez metra jest wciąż pod wrażeniem walki z żywiołem w pobliżu Przylądka Horn. Otóż relacja przekazana przez nawigatora Dariusza Drapella.

"Słynny przylądek minęliśmy w odległości około 350 metrów od

nięgo, mając bardzo silny, sztormowy wiatr wiejący z prędkością 42 węzłów. Kilka godzin później warunki znacznie się pogorszyły - siła wiatru wzrosła do 64 węzłów, a w porwach nawet 75-79.

Ocean przypominał jedną wielką kibel, a fale wysokie na 10-12 metrów ze wszystkich stron, z ogromną siłą uderzały w kadłuby. W tej sytuacji skierowaliśmy się pod osłonę wysp Ziemi Ognistej. W odległości niespełna 1 mili od wybrzeży, aby wyhamować jacht, wyrzuciliśmy za rufę największą dryfkotwę. Dodatkowo wiekiśmy na rufę 36 metrów liny z przywiązaniem do niej ciężkimi blokami. Dzięki temu zwolniliśmy do 4-5 węzłów. Niestety, tylko na 15 minut. Później całość się spłatała, co groziło uszkodzeniem płetw sterowych. Musieliśmy więc odciąć liny, a te elementy, które udało się uratować, wciągnąć na pokład. Bez metra kwadratowego żagla, na samym maszcie, z trudem utrzymywaliśmy na właściwym kursie kataranar, który musiał stawić czoła tysiącom fal. Wiatr wiejący z prędkością 60-79 węzłów niebezpiecznie obracał jacht bokiem do fali i momentami Warta-Polpharma znajdowała się na szczycie fali mając w powietrzu jeden pływak.

Cała załoga ubrana była wówczas w specjalne kombinony asekuracyjne, stosowane w trudnych warunkach. W przypadku wypadnięcia za

burłę, utrzymują one człowieka na powierzchni wody, twarzą go góry i stanowią jednocześnie izolację termiczną, wydłużając czas przeżycia w wodzie.

Nikt z nas nie mógł zrobić już nic więcej jak tylko patrzeć na to, co się dzieje i mieć nadzieję, że jacht przezwycięży uderzenia fal oraz spowodowane nimi wstrząsy.

Warta-Polpharma to jednak bardzo solidny i mocny jacht, zaprojektowany i zbudowany przez jedną z najlepszych stoczni specjalizujących się w budowie kataranarów. Przez wiele lat pływania przeszedł sporo ciężkich prób. Zalamujące się fale przewalały się przez kadłuby, trampolinę i takielunek. Straciliśmy w ten sposób jeden z generatorów wiatrowych, znajdujący się na rufie, trzy metry nad poziomem pokładu. Kilka pasów ratunkowych, które umieszczone były na prawym pływaku zostało zmitych do morza lub zniszczonych przez przewalające się fale. Uszkodzone zostało także prawoburtowe światło nawigacyjne.

O świecie w niedzielę wiatr nieco osłabł. Początkowo żeglowlaliśmy jeszcze na samym maszcie, a następnie dostawiliśmy maty sztaksel i potrudnie zarefowanego grota. Obecnie mierzymy w kierunku wybrzeży Argentyny z prędkością 11 węzłów. Według prognozy pogody możemy znowu znaleźć się w zasięgu kolejnego, acz nie tak silnego i gwałtownego sztormu" zakończył relację Dariusz Drapella. (PAP)

Evander Holyfield stracił mistrzowski pas

Las Vegas - Amerykanin John Ruiz zdobył tytuł mistrza świata wagi ciężkiej w wersji WBA, pokonując na punkty dotychczasowego mistrza, swego rodaka Evandera Holyfielda, w nocy z soboty na niedzielę w Las Vegas.

Sędziowie jednogłośnie punktowali na korzyść Ruiz'a 116:110, 115:111, 114:111.

Nowy mistrz świata odniósł tym samym 37 zwycięstwo na zawodowym ringu. Dotychczas poniósł cztery porażki. Holyfield legitymuje się obecnie bilansem 37 zwycięstw, 5 przegranych i jeden remis.

Walka ta była zapowiadana jako rewanż za pojedynek, który odbył się 12 kwietnia zeszłego roku. Obaj pięściarze rywalizowali wtedy o wakujący tytuł mistrzowski w tej wadze w wersji WBA. Wówczas wygrał Holyfield, choć dla wielu obserwatorów tamtego pojedynku jego rezultat był dużym zaskoczeniem, gdyż na ringu dominował Ruiz.

"Przybyłem tutaj, by odzyskać to, co mi się należało i dokonałem tego - powiedział w sobotę Portorykańczyk z amerykańskim paszportem w chwili po zejściu z ringu - To było trudne zwycięstwo, ale zasłużone".

Wygrana otwiera drogę Ruizowi do walki z Brytyjczykiem Lennoxem Lewisem, mistrzem świata w tej wadze w wersji WBC i IBF.

Ruiz dominował na początku walki; "tańczył" wokół rywala zadając mu wiele ciosów i unikając jego kontrataków. Jednakże w drugiej rundzie Holyfield silnie trafił przeciwnika sierpowym i rozbił mu lewy łuk brwiowy, który zaczął krwawić. Amerykanin zaczął to wykorzystywać i dominował na ringu aż do piątej rundy.

Dopiero w szóstej walka wyrównała się. W tym okresie obaj pokazali "ładny kawałek boksu", walcząc cios za cios. Podobnie było w kolejnych odsłonach.

W dziesiątej rundzie Portorykańczyk zaczął przechylać szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Młodszy od Holyfielda o dziesięć lat, zaczął wykorzystywać swoją przewagę motoryczną. W kolejnej rundzie został aktualnego jeszcze mistrza na deski. Jak obliczyli statystycy, był to dopiero piąty nokaut Amerykanina w karierze.

Ostatnia runda nie wniosła nic nowego do tego pojedynku, który zakończył się ostatecznie triumfem Johna Ruiz'a. (PAP)

„Impresje” na Placie

DIMITRIS SIDERAS, Zjawienie się Kory, olej

Drugą część wystawy poplenerowej „Impresje greckie – Plaka” oglądać można od poniedziałku 5 marca w Muzeum Historii Uniwersytetu Atenejskiego, na Placie, przy ul. Tholu 5. Choć trzeba przejść się nieco „pod górkę”, warto zwłaszcza w jakiś romantyczny wieczór odwiedzić wystawę, która gościć tam będzie jeszcze do 19 marca. Pani Helena Zadrejko, komisarz wystawy i organizator plenerów „Impresje Greckie” już z górą od 9 lat zadbała o to, aby prace jej artystów zaprezentować naprawdę godnie. Kto widział pierwszą część wystawy, która miała miejsce jeszcze podczas trwania pleneru, w KEO przy Polskim Kościele, będzie mile zaskoczony.



Część druga wystawy prezentuje obrazy wykończone „na spokojnie”, estetycznie i technicznie doskonałe, na dodatek pomieszczenia muzeum uniwersyteckiego są dla nich wspaniałą oprawą. A więc bardzo się pomylili ci, którzy myśleli, że będzie to „jeszcze raz to samo, ale gdzie indziej”! Podczas wernisazu, choć stałych bywalców polskich wystaw akurat nie było zbyt wielu, poczuliśmy się, jak w jakiejś piwnicy artystycznej Krakowa. Nastrojowe wnętrza, które słusznie doceniła pani Zadrejko sprawiają, że każda wywieszona w nich praca skupia uwagę oglądających. A jest się czemu przyrzeć. Wspaniałe prace pokazał tu znowu pan Janusz Kokot, który podczas pierwszej wystawy znalazł nabywców na pierwszy plon pleneru. Wprost trudno oderwać od nich oczy. Zupełnie inne wydało się nam przedstawione tym razem malarstwo pana Dimitrisa Siderasa, który przedstawił wspaniałe symboliczne i natchnione wizje na tle ruin Akropolu i uliczek Plaki. Uwagę przyciągają charakterystyczne akty pędzla pani Zadrejko, która wreszcie znalazła czas, by pokazać to, co robi tak doskonale! W ogóle trzeba stwierdzić, że tegoroczne „Impresje”...chciało by się mieć w domu. Artyści nie zawiedli a koneserzy nie powinni przegapić tej okazji. Ceny prac wahają się od 80 tysięcy drachm do pół miliona, a więc zwiedzający mogą liczyć, że znajdą coś „dla siebie”. A więc, jeśli tylko wybiacie się w stronę Plaki zapraszamy!

MUZEUM HISTORII U.A. PLAKA, UL. THOLOU 5
 czynne w godz.: pon. śr. 14.30-19.00, wt. czw., pt. 09.30-14.30, niedz. 11.00-14.00

AML

VERIA TOURS

Biurowo Podróży

Omonia. ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.
 tel: (01) 52 27 232-52 23 864 - 52 22 187
 e-mail: veria@hol.gr

najbezpieczniejsza, koncesjonowana linia autokarowa

autokarem marki Neoplan wyjazdy z Aten do:

Kraków, Katowice, Opole, Wałbrzych, Tarnów, Rzeszów, Lublin, Warszawa

Wyjątkowa oferta za 105.000GRD!
 8-dniowy rejs sroziemnomorski z 3-dniowym pobytom w Izraelu!
 biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 20.00, sobota 10.00 - 14.00
 z naszym biurom dojedziesz do Polski najbezpieczniej i najszybciej

«ARGO» CHANGE S.A.

Kantor wymiany walut
 Bardzo dobre ceny
 czynne 12 godz. dziennie

Ateny-Omonia	ul. Klithenou 75, 105 52
Ateny-Omonia	ul. Ag. Konstantinou 6
Ateny-Metaxourgio	ul. Ag. Konstantinou 57
Pireus	ul. Gounari 2 & Akti Posidonos

Tel: 32 12 585 - fax: 32 16 824
 Tel: 52 36 638 - fax: 52 33 093
 Tel: 52 42 693, fax: 52 43 182
 Tel: 41 70 698, fax: 41 32 365

Pierwsza myśl: Jakiś... bank.
 Madra myśl: ARGO Change

ARGO Change ... oferuje wymianę walut po najlepszych kursach bankowych.

Wystarczy tylko zadzwonić lub odwiedzić jedno z naszych oddziałów.

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne

Biurowo Podróży MARGO TRAVEL

wraz z Orbis-em Etk

przy Klubie Polskim w Atenach NR 536024
 tel: 52 45 926 - tel/fax: 52 47 836
 czynne od pon. do piątku w godz. 10.00 - 14.00 | 17.00 - 20.00; w sobotę: 18.00-20.00

Pl. Vathis, ul. Malzonos 18

Oferuje przejazdy do Polski autokarem o wysokim standardzie z klimatyzacją, WC, Video, barkiem

Bilety lotnicze i Promowe na cały świat
 Rezerwacja miejsc w hotelach i apartamentach na terenie całej Grecji
 Trasy przejazdu: Kraków, Katowice, Opole, Wrocław, Wałbrzych, Warszawa, Łódź, Częstochowa, Ostrów Mazowiecka
 Wycieczki po Grecji:
 Jaskinie Diru, Mistra, Peloponez: Argolida, Mykeny, Epidawros, Nafplio. Zapraszamy

IOS TRAVEL

Ekskluzywny reprezentant licencjonowanych przewoźników

1. ORBIS u Transport
 na trasie: Ateny - Warszawa (Etk) - Ateny
 przez: Kraków, Częstochowę, Łódź, Białystok

2. ~~Orbis~~
 ul. Mickiewicza 28, 58-300 Wałbrzych
 tel. (074)8434488, fax. (074)8422251

na trasie: Ateny - Wałbrzych - Ateny
 przez: Kraków, Katowice, Opole, Wrocław
 Dyżury pilota w niedzielę w godz. 9.00-10.00 i 19.00-20.00 w pobliżu hotelu CANDIA-Diligentia 40
 Wyjazdy w każdy poniedziałek o godz. 10.00 z parkingu przy ul. Pireos i Deligiorgi.

Oferuje tanie bilety:
 Autokarowe do Polski już od 23.000 drh
 Lotnicze na cały świat. LOT-em do W-wy za 61.000 drh
 Promowe i Kolejowe od 9.000 drh

Organizuje:
 Pakiety wycieczkowe
 Rejsy na Cypr i do Izraela
 Rezerwacje hoteli na terenie Grecji i za granicą

Akademias 69 Laskaratu 1 & Patisision 330
 33 03 402, 33 01 551 22 31 731, 22 36 287
 fax: 33 03 403 e-mail: iostravel@usa.net

BIURO TURYSTYCZNE IOKASTI TOURS

Pl. Karaiskaki, ul. KAROLOU 27 & PSARON, 104 37 Athens,
 tel: (01) 5230516 - 5221276 - 5230517
 fax. (01) 5221395 - 5234700

Bilety lotnicze LOT-u: Warszawa - 61 000
 Bilety lotnicze Malev: Ateny - Warszawa

Oferujemy również bilety lotnicze na cały świat, innych firm

Bilety na statki do Włoch: Patra, Bari, Brindisi, Ancona, Venecja, Terieste - firmami: Superfast, Stringis, Minoan, Adriatica, Anek, H.M.L. Na w/w bilety promowe do Włoch, przecena 5% od ceny zasadniczej.

Bilety na rejsy statkiem: Pireus - Cypr - Izrael, liniami: Poseidon Lines, Salamis Lines (proponujemy również wycieczki statkiem 7 i 8 dniem)

Rejsy statkiem na wszystkie greckie wyspy

Ponadto specjalne ceny w Hotelach w Grecji i poza jej granicami

DIADEM TOURS Biurowo Podróży

Oferuje:
 - Tanie bilety lotnicze - wszystkie kraje świata
 - Bilety autokarowe do Polski
 - Wszystkie usługi turystyczne

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Klithenous 15, 2p.
 tel: 3312749, fax: 3247959

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne
 PRZESYLANIE I ODBIERANIE PIENIĘDZY

Międzynarodowe karty telefoniczne za 2000 drachm - 19 minutowa rozmowa

Ateny: Ul. Chiou 59 & Metaksa 17 (blisko Kościoła Polskiego)
 tel. (01) 8256510, fax: (01) 8256511. Ateny-Omonia: Marousi 26, 1p. tel: (++01) 5221885. Ateny-Omonia: Nikiforu 8, tel: 5202485-6. Ateny-Kalithez: EL Venizelo 184, półpiętro, tel: 9536647, fax. 9536648. Kreta: ul. Papaoleksandra 2, tel: 081334230-1. TELEFONY kom: 0946217442 - 0946755370

Biuro czynne od pon. do piątku w godz. 09.00-19.00.
 Sobota-niedziela 10.00-17.00.